

Sygn. akt II K 138/24

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2024 roku

Sąd Rejonowy w (...), II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Dominik Mąka

Protokolant: Karolina Rzeszowska - Świąt

przy udziale Prokuratora Waldemara Krigera

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 28 marca 2024 roku i 18 kwietnia 2024 roku

sprawy L. G. syna S. i B. z domu M.

urodzonego (...) w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 2 września 2023r. w B., rejonu (...), kierując po drodze publicznej samochodem osobowym marki S. (...) nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym stężeniu alkoholu we krwi na poziomie 1,38 promila i środków odurzających w postaci substancji psychotropowej 3 -C., oraz kierując pojazdem mimo prawomocnie orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego, Wydział II Karny w N. z dnia (...) 2022r., sygn. (...) zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, jechał z nadmierną prędkością 105 km/h, przy administracyjnie dozwolonej prędkości 50 km/h, która nie zapewniała możliwości panowania nad pojazdem i była nieadekwatna do warunków drogowych tj. występującej krzywizny łuku drogi i mokrej nawierzchni, czym doprowadził do zaburzenia toru ruchu i stracił na łuku drogi panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, przez co pojazd ten będąc w fazie bocznego znoszenia, początkowo wysunął się poza krawędź jezdni, a następnie został wyrzucony na torowisko, gdzie wszedł w kolizyjny kontakt z przejeżdżającym pociągiem, w wyniku czego pasażer tego pojazdu S. R. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej, złamania żebra IV po stronie lewej i złamania żebra XII po stronie prawej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk, pasażer B. M. doznał obrażeń ciała w postaci odmy opłucnowej prawostronnej, złamania żebra I, VIII i IX lewego, ostrej niewydolności oddechowej, złamania końca barkowego obojczyka lewego, złamania prawego wyrostka poprzecznego L3, które to obrażenia stanowią chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk oraz śmieć na miejscu zdarzenia poniósł pasażer P. N., zaś pasażer J. Z. (1) zmarł po przewiezieniu do Szpitala (...) w N.,

to jest o występki z art. 177 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i art. 178a § 1 i § 4 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

I. w ramach czynu zarzucanego aktem oskarżenia uznaje L. G. za winnego tego, że 2 września 2023 roku w B. kierując po drodze publicznej samochodem osobowym marki S. (...) nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym stężeniu alkoholu we krwi na poziomie 1,38 promila i po użyciu środków odurzających w postaci substancji psychotropowej 3-C., oraz kierując pojazdem pomimo prawomocnie orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego, Wydział II Karny w N. z dnia (...) 2022r., sygn. (...) zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, jechał z nadmierną prędkością 105 km/h, przy administracyjnie dozwolonej prędkości 50 km/h, która to prędkość nie zapewniała możliwości panowania nad pojazdem i była nieadekwatna do warunków drogowych tj. występującej krzywizny łuku drogi i mokrej nawierzchni, czym doprowadził do zaburzenia toru ruchu i stracił na łuku drogi panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, przez co pojazd ten będąc w fazie bocznego znoszenia, początkowo wysunął się poza krawędź jezdni, a następnie został

wyrzucony na torowisko, gdzie wszedł w kolizyjny kontakt z przejeżdżającym pociągiem, w wyniku czego pasażer tego pojazdu S. R. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej, złamania żebra IV po stronie lewej i złamania żebra XII po stronie prawej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk, pasażer B. M. doznał obrażeń ciała w postaci odmy opłucnowej prawostronnej, złamania żebra I, VIII i IX lewego, ostrej niewydolności oddechowej, złamania końca barkowego obojczyka lewego, złamania prawego wyrostka poprzecznego L3, które to obrażenia stanowią chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk oraz śmieć na miejscu zdarzenia poniósł pasażer P. N., zaś pasażer J. Z. (1) zmarł po przewiezieniu do Szpitala (...) w N., przy czym P. N. i J. Z. (1) poprzez brak zapięcia pasów bezpieczeństwa swoim zachowaniem przyczynili się do zwiększenia skutków tego zdarzenia tj. czynu stanowiącego występki z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2023 roku wymierza oskarżonemu L. G. karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zalicza na poczet kary pozbawienia wolności wymierzonej w punkcie I wyroku okres stosowania wobec oskarżonego L. G. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 5 września 2023 roku, godzina 18:03 do dnia 23 kwietnia 2024 roku;

III. na podstawie art. 42 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu L. G. środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;

IV. na podstawie art. 43a 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu L. G. środek karny w postaci świadczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie (...) (piętnastu tysięcy) złotych;

V. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego L. G. środek kompensacyjny w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz:

a) B. M. kwoty (...) (dwudziestu tysięcy) złotych

b) S. R. kwoty (...) (dziesięciu tysięcy) złotych;

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego L. G. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1000 (tysiąca) złotych tytułem częściowych kosztów sądowych, zaś na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w pozostałej części.

<b>UZASADNIENIE</b>			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 138/24	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub			

<p>art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</p>			
<p><b>USTALENIE FAKTÓW</b></p>			
<p><b>1.Fakty uznane za udowodnione</b></p>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	L. G.	2 września 2023 roku w B. kierując po drodze publicznej samochodem osobowym marki S. (...) nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym stężeniu alkoholu we krwi na poziomie 1,38 promila i po użyciu środków odurzających w postaci substancji psychotropowej 3-C., oraz kierując pojazdem pomimo prawomocnie orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego, Wydział II Karny w N. z dnia (...) 2022r., sygn. (...) zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, jechał z nadmierną prędkością 105 km/	

h, przy administracyjnie dozwolonej prędkości 50 km/h, która to prędkość nie zapewniała możliwości panowania nad pojazdem i była nieadekwatna do warunków drogowych tj. występującej krzywizny łuku drogi i mokrej nawierzchni, czym doprowadził do zaburzenia toru ruchu i stracił na łuku drogi panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, przez co pojazd ten będąc w fazie bocznego znoszenia, początkowo wysunął się poza krawędź jezdni, a następnie został wyrzucony na torowisko, gdzie wszedł w kolizyjny kontakt z przejeżdżającym pociągiem, w wyniku czego pasażer tego pojazdu S. R. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej, złamania żebra IV po stronie lewej i złamania żebra XII po stronie prawej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk, pasażer B. M. doznał obrażeń ciała w postaci odmy opłucnowej prawostronnej, złamania żebra I, VIII i IX lewego, ostrej niewydolności oddechowej, złamania końca barkowego obojczyka lewego, złamania prawego wyrostka poprzecznego L3, które to obrażenia stanowią chorobę realnie

		zagrożającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk oraz śmierć na miejscu zdarzenia poniósł pasażer P. N., zaś pasażer J. Z. (1) zmarł po przewiezieniu do Szpitala (...) w N., przy czym P. N. i J. Z. (1) poprzez brak zapięcia pasów bezpieczeństwa swoim zachowaniem przyczynili się do zwiększenia skutków tego zdarzenia	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
B. M. wieczorem 1 września 2023 roku pożyczył od swojego sąsiada J. G. (1) samochód marki S. (...) o nr rej. (...), wskazując mu, że ten pojazd jest mu potrzebny do załatwienia spraw na terenie S..	<p>Zeznania świadka J. G. (1) k. 115-116</p> <p>Zeznania świadka B. M. k. 408-409</p> <p>wyjaśnienia oskarżonego L. G.</p>		
Następnie tej nocy B. M. spotkał się ze swoimi kolegami L. G., J. Z. (1), S. R. oraz P. N.. W trakcie tego spotkania wszyscy mężczyźni spożywali alkohol. Każdy z tych mężczyzn biorących następnie udział w wypadku komunikacyjnym znajdował się wówczas co najmniej w stanie po użyciu środków odurzających.	<p>Zeznania świadka S. R. k. 26-27</p> <p>Dokumentacja medyczna S. R. k. 37-42</p> <p>Dokumentacja medyczna L. G. k. 185, k. 657-658</p> <p>Wyjaśnienia oskarżonego L. G. k. 202-205</p> <p>Dokumentacja medyczna J. Z. (1) k. 213</p> <p>Opinia Modus Spectrum alkohol k. 253, 274-275</p>		

	<p>Opinia Modus Spectrum środki odurzające k. 289 – 291</p> <p>Opinie Instytutu (...) – alkohol k. 314-319</p> <p>Opinie Instytutu (...) środki odurzające k. 538-549</p> <p>Zeznania świadka B. M. k. 408-409</p> <p>Dokumentacja medyczna B. M. k. 431</p>		
<p>Nad ranem mężczyźni postanowili wybrać się tym samochodem na przejażdżkę. Kierowcą rzeczony pojazd był L. G.. Na przednim fotelu pasażera usiadł B. M.. Natomiast na tylnej kanapie siedzieli P. N., S. R. oraz J. Z. (1). W tym czasie mężczyźni jeździli po obszarze powiatu (...). L. G. udał się także na stacje paliw Lotos w B., gdzie pasażerowie dokonali zakupów alkoholu i papierosów. Osoby znajdujące się na tylnej kanapie spożywały rzeczony alkohol bezpośrednio przed wypadkiem.</p>	<p>Zeznania świadka T. W. k. 22-23, k. 659</p> <p>Zeznania świadka S. R. k. 26-27</p> <p>Zeznania świadka M. P. k. 46-47, k. 660</p> <p>Zeznania świadek J. C. k. 50-51</p> <p>Wyjaśnienia oskarżonego L. G. k. 202-205</p> <p>Karta karna oskarżonego L. G. k. 206-210</p> <p>Oględziny zwłok – materiał poglądowy k. 218 252</p>		
<p>L. G. posiadał zapięte pasy bezpieczeństwa. Podobnie pasy zapięte miał również B. M.. Natomiast P. N., J. Z. (1) nie posiadali zapiętych pasów bezpieczeństwa.</p>	<p>Zeznania świadka T. W. k. 22-23, k. 659</p> <p>Zeznania świadka S. R. k. 26-27</p> <p>Zeznania świadka M. P. k. 46-47, k. 660</p>		

	<p>Zeznania świadka G. T. k. 54-55</p> <p>Wyjaśnienia oskarżonego L. G. k. 202-205</p> <p>Zeznania świadka A. J. k. 336-337, k. 660</p> <p>Protokół sekcji zwłok P. N. k. 353-372</p> <p>Protokół sekcji zwłok J. Z. (1) k. 373 – 384</p>		
<p>L. G. zdecydował się prowadzić samochód, pomimo faktu, iż w chwili zdarzenia znajdował się on w stanie nietrzeźwości przy stwierdzonym stężeniu alkoholu we krwi na poziomie 1,38 promila. Oskarżony znajdował się także w stanie po użyciu środków psychotropowych w postaci 3 – C.. L. G. nigdy nie uzyskał uprawnień do kierowania pojazdami. Wobec oskarżonego obowiązywał także sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczony w związku ze skazaniem wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia (...) 2022 roku, sygn. akt (...) za przestępstwo z art. 178a 1 k.k.</p>	<p>Notatka urzędowa k. 1</p> <p>Dokumentacja medyczna L. G. k. 185, k. 657-658</p> <p>Wyjaśnienia oskarżonego L. G. k. 202-205</p> <p>Karta karna oskarżonego L. G. k. 206-210</p> <p>Opinia Modus Spectrum alkohol k. 253, 274-275</p> <p>Opinia Modus Spectrum środki odurzające k. 289 – 291</p> <p>Wydruk z bazy ksip k 302</p>		
<p>2 września 2023 roku około godziny 5 rano w trakcie owej przejażdżki L. G. wracał do C., skąd został pożyczony przedmiotowy pojazd mechaniczny. W tym celu poruszał się</p>	<p>Protokół oględzin miejsca wypadku wraz z materiałem poglądowym k. 11 -14, k. 91- 123</p> <p>Zeznania świadka B. K. (1) k. 18-19,k.658=659</p>		

<p>drogą powiatową (...) prowadzącą z P. w kierunku B.. W tym czasie nawierzchnia bitumiczna tej drogi była mokra. Na tym odcinku drogi obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h. Niedaleko ujścia tej drogi do drogi krajowej relacji N. – P., znajdował się zamknięty przejazd kolejowy, gdzie nad ruchem pojazdów czuwał dróżnik.</p>	<p>Opinia biegłego S. B. k. 131-157, k. 507-525</p> <p>Wyjaśnienia oskarżonego L. G. k. 202-205</p> <p>wyjaśnienia oskarżonego L. G. k. 206-210</p>		
<p>Dojazd do przedmiotowego przejazdu jest poprzedzony ostrym zakrętem/lukiem w lewo. Promień tego łuku wynosi 65 metrów. Z uwagi na mokrą nawierzchnię jezdni oraz przechyłkę poprzeczną o wartości 3,5 stopnia graniczna wartość prędkości pozwalającej na bezpieczne pokonanie tego łuku wynosiła 69 km/h.</p>	<p>Protokół oględzin miejsca wypadku wraz z materiałem pogładowym k. 11 -14, k. 91- 123</p> <p>Opinia biegłego S. B. k. 131-157, k. 507-525</p>		
<p>Natomiast L. G. przed wjechaniem w miejsce tego zakrętu rozwinął prędkość około 105 km/h. Rzeczona prędkość nie pozwoliła oskarżonemu zapanować nad kierowanym pojazdem. Skutkiem tego pojazd kierowany przez L. G. wypadł z zakrętu, tracąc kontakt z asfaltową nawierzchnią. Kolejno pojazd ten spadł ze skarpy, poniżej której znajdowało się torowisko. Na skutek rozwiniętej prędkości oraz nachylenia skarpy, S. (...)</p>	<p>Protokół oględzin pociągu k. 7-8</p> <p>Protokół oględzin S. (...) k. 9-10 wraz z materiałem pogładowym k. 413-420</p> <p>Protokół oględzin miejsca wypadku wraz z materiałem pogładowym k. 11 -14, k. 91- 123</p> <p>Zeznania świadka B. K. (1) k. 18-19,k.658=659</p> <p>Opinia biegłego S. B. k. 131-157, k. 507-525</p>		



<p>wraz ze znajdującymi się w niej pasażerami dachowała, zatrzymując się finalnie na torowisku.</p>	<p>Opis rejestratora jazdy pociągu k. 402 – 402a</p> <p>Protokół oględzin nagrania z rejestratora k. 405-406</p> <p>Zeznania świadka B. M. k. 408-409</p> <p>Nagranie z pociągu k. 442</p>		
<p>W tym czasie po rzezonym torowisku poruszał się także pociąg nr (...) relacji P. – T.. Pociąg ten był kierowany przez maszynistę B. K. (1). Oprócz maszynisty w tym pociągu znajdował się także konduktor oraz dwójka pasażerów. Gdy maszynista zbliżył się do rzezonego torowiska spostrzegł, iż z drogi powiatowej znajdującej się powyżej torów dachuje samochód. Następnie B. K. (1) dostrzegł w światłach lokomotywy, iż samochód ten znajdował się w odległości około 46 metrów od prowadzonej przez niego maszyny. W tym czasie skład kierowany przez maszynistę poruszał się z prędkością 79 km/h. Maszynista od razu powziął manewr awaryjnego hamowania, który jednak z uwagi na masę kierowanego składu, rozwiniętą prędkość oraz niedużą odległość dzielącą go od spostrzeżonej przeszkody okazał się być nieskuteczny i czoło</p>	<p>Notatka urzędowa k. 1</p> <p>Protokół oględzin pociągu k. 7-8</p> <p>Protokół oględzin S. (...) k. 9-10 wraz z materiałem poglądowym k. 413-420</p> <p>Protokół oględzin miejsca wypadku wraz z materiałem poglądowym k. 11 -14, k. 91- 123</p> <p>Zeznania świadka B. K. (1) k. 18-19,k.658=659</p> <p>Opinia biegłego S. B. k. 131-157, k. 507-525</p> <p>Opis rejestratora jazdy pociągu k. 402 – 402a</p> <p>Protokół oględzin nagrania z rejestratora k. 405-406</p> <p>Dokumentacja medyczna B. M. k. 431</p> <p>Nagranie z pociągu k. 442</p>		

lokomotywy uderzyło we wrak S. (...).			
B. K. (1) był trzeźwy prowadząc ów pociąg. Kierowany przez niego skład poruszał się także z prędkością administracyjnie dozwoloną.	<p>Notatka urzędowa k. 1</p> <p>Protokół badanie trzeźwości maszynisty k. 2</p> <p>Zeznania świadka B. K. (1) k. 18-19,k.658=659</p> <p>Opinia biegłego S. B. k. 131-157, k. 507-525</p> <p>Protokół ustaleń (...) k. 304</p>		
W trakcie wleczenia wraku samochodu osobowego pod pociąg został wciągnięty P. N., który to wskutek braku zapięcia pasów bezpieczeństwa wypadł z kierowanego przez L. G. samochodu w końcowym etapie dachowania. W wyniku doznanych w czasie wleczenia obrażeń wielonarządowych P. N. poniósł śmierć na miejscu.	<p>Notatka urzędowa k. 1</p> <p>Protokół badanie trzeźwości maszynisty k. 2</p> <p>Karta medycznych czynności ratunkowych P. N. k. 5</p> <p>Protokół oględzin miejsca wypadku wraz z materiałem poglądowym k. 11 -14, k. 91- 123</p> <p>Zeznania świadka B. K. (1) k. 18-19,k.658=659</p> <p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego L. G. k. 202-205</p> <p>Opinie Instytutu (...) – alkohol k. 314-319</p> <p>Opinie Instytutu (...) środki odurzające k. 538-549</p> <p>Protokół sekcji zwłok P. N. k. 353-372</p> <p>Nagranie z pociągu k. 442</p>		

<p>Niedługo po zaistniałym wypadku na miejsce zdarzenia przyjechały służby ratunkowe. Jako pierwsi dotarli strażacy z miejscowego OSP. Kierujący tym zastępem A. J. spostrzegł nienaturalnie ułożone ciało J. Z. (1), którego pośladki na skutek braku zapięcia pasów bezpieczeństwa, wystawały spoza okna pojazdu.</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego L. G. k. 202-205</p> <p>Zeznania świadka A. J. k. 336-337, k. 660</p> <p>Protokół sekcji zwłok J. Z. (1) k. 373 – 384</p>		
<p>Kolejno na miejsce przebyli strażacy z (...) w N. oraz załogi pogotowia ratunkowego. (...) te podjęły się zadania wyciągnięcia z wraku pojazdów zakleszczonych w nim osób. T. W. wraz z G. T. wyciągnęli z przodu pojazdu L. G., a następnie B. M.. W stosunku do obydwu poszkodowanych konieczne było odcięcie pasów bezpieczeństwa. W tym czasie inni ratownicy wydostali z samochodu S. R. i J. Z. (1).</p>	<p>Notatka urzędowa k. 1</p> <p>Zeznania świadka T. W. k. 22-23, k. 659</p> <p>Zeznania świadka M. P. k. 46-47, k. 660</p> <p>Zeznania świadek J. C. k. 50-51</p> <p>Zeznania świadka G. T. k. 54-55</p> <p>Zeznania świadka A. J. k. 336-337, k. 660</p>		
<p>Następnie wszyscy żyjący wówczas poszkodowani zostali przetransportowani do szpitala. Jeszcze tego samego dnia J. Z. (1) na skutek wielonarządowych obrażeń w postaci ran tłuczonych powłok głowy, ran dartych prawego pośladka, rozległego podbiegnięcia krwawego na tułowiu, obrzęku mózgu, złamania mostka, złamania wyrostków</p>	<p>Zeznania świadka S. R. k. 26-27</p> <p>Zeznania świadka J. Z. (2) k. 30-31</p> <p>Dokumentacja medyczna S. R. k. 37-42</p> <p>Zeznania świadka M. P. k. 46-47, k. 660</p> <p>Zeznania świadek J. C. k. 50-51</p>		

<p>poprzecznych odcinka lędźwiowego kręgosłupa, otwartego złamania miednicy zmarł na terenie szpitala. Bezpośrednią przyczyną śmierci pokrzywdzonego były obrażenia miednicy.</p>	<p>Dokumentacja medyczna L. G. k. 185, k. 657-658</p> <p>Dokumentacja medyczna J. Z. (1) k. 213</p> <p>Protokół sekcji zwłok J. Z. (1) k. 373 – 384</p> <p>Dokumentacja medyczna B. M. k. 431</p>		
<p>Na skutek tego zdarzenia S. R. doznał stłuczenia klatki piersiowej, złamania żebra IV po stronie lewej oraz złamania żebra XII po stronie prawej. Rzeczony obrażenia nie spowodowały bezpośredniego zagrożenia dla jego życia, jednakże naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni. S. R. jeszcze tego samego dnia na własne żądanie wypisał się ze szpitala, skąd został odebrany przez J. Z. (2).</p>	<p>Zeznania świadka S. R. k. 26-27</p> <p>Zeznania świadka J. Z. (2) k. 30-31</p> <p>Dokumentacja medyczna S. R. k. 37-42</p> <p>Opinia J. R. k. 193</p>		
<p>Natomiast B. M. w wyniku przedmiotowego wypadku doznał odmy opłucnowej prawostronnej, złamania żebra I,VIII i IX lewego, ostrej niewydolności oddechowej, złamania kolca barkowego obojczyka lewego oraz złamania wyrostka poprzecznego L3. W związku z niewydolnością oddechową B. M. został zaintubowany bez własnego oddechu. W sądeckim szpitalu (...) założoną drenaż ssący prawej jamy opłucnowej.</p>	<p>Opinia J. M. (1) k. 192</p> <p>Zeznania świadka B. M. k. 408-409</p> <p>Dokumentacja medyczna B. M. k. 431</p>		

<p>Przedmiotowe obrażenia spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu pokrzywdzonego.</p>			
<p>W wyniku tego wypadku ucierpiał też oskarżony L. G., który doznał stłuczenia głowy oraz złamania otwartego, wieloodłamowego nasady dalszej kości ramiennej lewej.</p>	<p>Dokumentacja medyczna L. G. k. 185, k. 657-658</p> <p>Opinia J. G. (2) 191</p> <p>Wyjaśnienia oskarżonego L. G. k. 202-205</p>		
<p>Nikom z osób znajdujących się w pociągu kierowanym przez maszynistę B. K. (1) nie się nie stało, a dwójka pasażerów została odwieziona do celu podróży poprzez autobusową komunikację zastępczą.</p>	<p>Notatka urzędowa k. 1</p> <p>Zeznania świadka B. K. (1) k. 18-19, k. 658=659</p> <p>Protokół ustaleń (...) k. 304</p>		
<p>L. G. ma 27 lat. Oskarżony jest bezdzietnym kawalerem o wykształceniu gimnazjalnym. Przed wypadkiem i stosowanym tymczasowym aresztowaniem L. G. pracował jako cieśla w przedsiębiorstwie budowlanym (...) z siedzibą w M.. Oskarżony L. G. z tego tytułu uzyskiwał miesięczny dochód w wysokości 3600 złotych. Oskarżony jest jednym ze współwłaścicieli działki w S. zabudowanej spalonym domem jednorodzinny. L. G. nie posiada w swoim mieniu wartościowych rzeczy ruchomych. Oskarżony nie</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonego L. G. k. 202-205</p> <p>Karta karna oskarżonego L. G. k. 206-210</p> <p>Wydruk z bazy ksip k 302</p> <p>Zaświadczenie o stanie majątkowym k. 310-312</p>		

<p>leczył się neurologicznie, psychiatrycznie ani odwykowo. L. G. jest osobą wielokrotnie karaną. L. G. został do chwili wyrokowania w tej sprawie skazany 11 wyrokami sądów powszechnym, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, prawidłowemu funkcjonowaniu instytucji publicznych, życiu i zdrowiu, bezpieczeństwu w komunikacji oraz za występki z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. L. G. w przeszłości był także poddawany 5 krotnie odziaływaniu penitencjarnemu. W zakładzie karnym L. G. spędził dotychczas ponad 3 lata.</p>			
<p><b>1.Fakty uznane za nieudowodnione</b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>1.2.1.</p>			
<p>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>	
<p><b>OCena DOWOdów</b></p>			

<b>1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	Wyjaśnienia oskarżonego L. G.	<p>L. G. jedynie częściowo przyznawał się do zarzucanego mu czynu. Oskarżony zarówno w toku śledztwa jak i w trakcie rozprawy głównej zdecydował się złożyć obszernie wyjaśnienia. W świetle tych depozycji oskarżony jednoznacznie przyznał się, iż to on prowadził S. (...) bezpośrednio przed zderzeniem z pociągiem. L. G. przyznał, iż wypadł z drogi, a następnie zaczął koziółkować na skutek wpadnięcia w poślizg. Dalej oskarżony wskazywał, iż zderzenie z pociągiem nie nastąpiło bezpośrednio po zatrzymaniu się. Przeciwnie L. G. opisywał ich rozmowy, próby wydostania się z pojazdu. Oskarżony przyznał, iż był wówczas nietrzeźwy i w takim stanie przez godzinę prowadził samochód, argumentując w tym zakresie, iż był najtrzeźwiejszy z grona osób uczestniczących w tym zdarzeniu. L. G. podał, iż był zapięty pasami, podczas gdy reszta osób nie miała aktywowanej tej ochrony. Oskarżony podał, iż wydaje mu się, że poruszał się z</p>	

prędkością 50/60 km/h, a nie 100 km/h. L. G. wskazał, iż brak było znaku informującego o ostrym zakręcie. L. G. podał, iż P. N. próbował go uwolnić już po zatrzymaniu się dachującego pojazdu. Oskarżony wskazał także, iż wszystkie osoby biorące udział w tym zdarzeniu żyły po dachowaniu. L. G. nie przyznał się natomiast do skutku w postaci śmierci dwóch osób, wskazując iż to był pech, iż akurat jechał pociąg. Na rozprawie głównej oskarżony ponownie jedynie w części przyznał się do zarzucanego występku. Tutaj oskarżony wskazał, iż w dniu zdarzenia nie brał narkotyków, które wziął kilka dni wcześniej. Oskarżony przekazał usytuowanie pasażerów w środku pojazdu. L. G. podał także, iż po wypadku J. Z. (1) wpadł głową do przedniej części pojazdu. Oskarżony potwierdził, iż na krótko przed wypadkiem zatrzymał się na stacji paliw w celu zakupu alkoholu. L. G. zaznaczył, iż w czasie wypadku padała mżawka, co spowodowało śliską nawierzchnię jezdni. Oskarżony negował też prędkość ustaloną przez biegłego. Oskarżony wyjaśnił także, iż tej nocy spożywał alkohol wspólnie z wszystkimi uczestnikami tego zdarzenia. Wyjaśnienia oskarżonego L. G. należy ocenić



jedynie jako częściowo wiarygodne. Przede wszystkim jako niewiarygodne należy uznać jego oświadczenia wiedzy jakoby pomiędzy zatrzymaniem się pojazdu na szynach, a uderzeniem pociągu miała upłynąć dłuższa chwila, w trakcie której to mieli oni podejmować wzajemne rozmowy, próby uwolnienia się z wraku pojazdu. W tej mierze owe oświadczenia procesowe L. G. nie wytrzymują próby nie tylko z zeznaniami B. K. (1), lecz także zapisem nagrania z lokomotywy pociągu. Z przedmiotowego nagrania jasno wynika, iż od momentu wypadnięcia kierowanego przez L. G. pojazdu z drogi powiatowej do uderzenia w niego przez pociąg upłynęło zaledwie kilka sekund. Dane te zostały zresztą potwierdzone poprzez wynik symulacji dokonanej przez biegłego S. B.. Do tego jasnym jest, iż w ciągu tak krótkiego czasu osoby znajdujące się we wraku S. nie mogły dokonać tak wielu opisywanych przez oskarżonego czynności. Tym samym wiarygodność oskarżonego w tym zakresie została podważona przez dowód o charakterze rzeczowym, którego wiarygodność nie była przecież kontestowana w tym postępowaniu. Podobnie jako zabieg czysto obronny

należy podać negacje oskarżonego odnoszoną do prędkości ustalonej przez biegłego. Oświadczenia te nie wytrzymują próby z wyliczeniami dokonanymi przez S. B. na podstawie dowodów rzeczowych za pomocą specjalistycznego oprogramowania P. C.. Co ważne uszkodzenia pojazdów biorących udział w tym zdarzeniu korelowały z wynikami sporządzonej symulacji. Dalej należy zwrócić uwagę, iż także świadek B. K. (1) zwrócił uwagę, iż pojazd poruszający się drogą powiatową miał jechać z dużą prędkością, która była dla niego dostrzegalna. To także przeczy tezom oskarżonego, iż poruszał się z prędkością zbliżoną do prędkości administracyjnie dozwolonej. Tego rodzaju twierdzenia nie wytrzymują również próby z wyliczeniami biegłego odnoszącymi się do prędkości bezpiecznej dla pokonania tego zakrętu przy mokrej jezdni, gdyż w takim razie przy zachowaniu deklarowanych przez L. G. wartości kierowany przez niego pojazd nie wpadłby w poślizg, a w konsekwencji nie znalazł się na torowisku. Brak było natomiast dowodów podważających twierdzenia L. G. jakoby owe środki odurzające miał zażyć kilka

dni przed wypadkiem. W szczególności do podważenia tych twierdzeń nie jest zdana sporządzona w sprawie opinia toksykologiczna, która w tym zakresie nie posiada atrybutu konkluzywności. Brak jest także innych środków dowodowych na podstawie, których można by podważyć owe twierdzenia faktyczne. Oczywistym jest również błąd w rozumowaniu oskarżonego wskazującego na brak zaistnienia związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy jego zachowaniem, a śmiercią pokrzywdzonych. Tu należy odwołać się do rozważań z części prawnej tego uzasadnienia, konkludując je stwierdzeniem, iż to na skutek bezprawnego działania oskarżonego samochód znalazł się na torowisku, a maszynista nie miał możliwości zapobiegnięcia zderzeniu. Nadto L. G. jako kierowca pojazdu był zobligowany upewnić się czy jego pasażerowie mają zapięte pasy bezpieczeństwa. W ocenie Sądu Rejonowego brak jest natomiast podstaw do podważenia depozycji L. G. w pozostałym zakresie, gdzie wskazuje, iż to on jechał pożyczonym od J. G. (1) pojazdem. Do tego oskarżony przyznał się, iż był wówczas nietrzeźwy, pijąc chwilę wcześniej

		<p>z pokrzywdzonymi. L. G. przyznał także swoją świadomość odnoszącą się do funkcjonowania sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz skazania za występki z art. 178a § 1 k.k. Jednocześnie należało zwrócić uwagę, iż podane przez oskarżonego dane osobo poznawcze są koherentne z danymi uzyskanymi w toku śledztwa przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Toteż Sąd Rejonowy jedynie częściowo skorzystał z wyjaśnień złożonych przez L. G. w procesie rekonstrukcji stanu faktycznego niniejszej sprawy.</p>
<p>zeznania złożone przez świadka B. K. (1)</p>	<p>Sąd Rejonowy uznał za w pełni wiarygodne zeznania złożone przez świadka B. K. (1). Ś. był osobą obcą dla stron tego procesu. Nie miał on żadnego interesu w składaniu fałszywych oświadczeń wiedzy. Nadto jego oświadczenia procesową pozostają koherentne z danymi wynikającymi z zapisu kamery znajdującej się na lokomotywie. Podobnie zeznania świadka B. K. (1) wpisują się we wnioski zawarte w opinii S. B.. Podkreślić przy tym należy, iż rzeczony zeznania pozostają jasne, spójne i logiczne. Zeznania świadka licują z</p>	

	<p>ustaleniami pokontrolnymi dokonany przez jego pracodawcę. Z przedmiotowych zeznań istotny jest fakt, iż uwagę świadka zwróciła duża prędkość rozwinięta przez kierowcę S.. Do tego świadek wskazał, iż widział moment dachowania tego pojazdu. W zeznaniach świadka brak jest dyskwalifikujących sprzeczności. Pewne różnice w zeznaniach złożonych w czasie śledztwa i na forum rozprawy są wy tłumaczalne biorąc pod uwagę pół roku, które minęło od składania tych depozycji. Rzeczne różnice dotyczą też kwestii ocennych, za jaką uznać należy perspektywę odległości z jakiej dostrzegł leżący na torach wrak pojazdu. Warto przy tym wskazać, iż pierwsze zeznania świadka licują ze spostrzeżeniami biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych. To wszystko sprawiło, iż Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania złożone przez świadka B. K. (1).</p>	
<p>Zeznania T. W.</p>	<p>Sąd Rejonowy nie miał uwag odnośnie wiarygodności i przydatności depozycji T. W.. Ś. ten jest zawodowym strażakiem, który brał udział w akcji ratowniczej i wyciągał z wraku pojazdu oskarżonego oraz B. M..</p>	

Jego zeznania były o tyle cenne, iż na początkowym etapie śledztwa stanowiły istotny dowód wskazujący, iż to L. G. był kierowcą samochodu osobowego biorącego udział w tym zdarzeniu. Ważne w oświadczeniach wiedzy T. W. był również fakt, iż kategorycznie zaznaczył on, iż zarówno kierowca jak i pasażer zajmujący przednie siedzenie mieli zapięte pasy bezpieczeństwa. Brak jest powodów, aby podważyć zeznania tego świadka. Nie ma on żadnego interesu w składaniu fałszywych zeznań. Jest on osobą obcą dla stron, która swoją wiedzę o zdarzeniu powzięła na skutek wykonywania obowiązków służbowych. Wreszcie konieczne jest zwrócenie uwagi, iż depozycje T. W. zostały w całości potwierdzone przez zeznania G. T.. Owe oświadczenia wiedzy znajdują także potwierdzenie w wyjaśnieniach L. G. czy zeznaniach biorących udział w tej akcji ratowników medycznych. Ś. T. W. zeznawał w sposób rzeczowy. Ś. metodycznie przedstawiał przebieg akcji ratunkowej i swój udział w niej. T. W. ograniczał się w swoich wypowiedziach tylko do sfery faktu, nie wdając się w żadne przypuszczenia, domniemania czy oceny. Zatem zeznania T. W. należało ocenić jako

	wiarygodne i w pełni przydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w tej sprawie.	
zeznania świadka S. R..	<p>Pewną przydatność miały również zeznania świadka S. R.. Ś. był pokrzywdzonym w tym wypadku. S. R. w swoich zeznaniach wskazał, iż osoby uczestniczące w wypadku przez dłuższy czas bez celu jeździły po okolicy. Ś. S. R. potwierdził również, że w trakcie jazdy przynajmniej część pasażerów spożywała alkohol. Ś. podał także, iż brak było możliwości, aby alkohol mógł być spożywany po wypadku. Ś. wspominał także przebieg akcji ratowniczej. S. R. oświadczył również, iż nie zna on kierowcy tego pojazdu. Zeznania świadka były natomiast nieprzydatne w zakresie określenia przyczyn wypadku, gdyż świadek w śledztwie zaznaczył, iż był on zaskoczony nagłym koziółkowaniem pojazdu. W związku z powyższym przedmiotowe zeznania mają nikłą wartość dowodową. Brak jest podstaw także do ich apriorycznego przekreślenia w aspekcie wiarygodności, niemniej biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, wątpliwe są twierdzenie S. R., aby nie znał chociaż imienia kierowcy, z którym</p>	

spędził według swoich zeznań prawie 3 godziny w samochodzie. Dane opisujące przebieg akcji ratowniczej przekazane przez S. R. licują z zeznaniami świadków udzielających tejże pomocy. Fakt spożywania alkoholu w trakcie jazdy, o którym wspominał świadek jest udokumentowany także poprzez oględziny zwłok P. N., gdzie na jednym zdjęciu ujawniono paragon ze stacji paliw, gdzie inkryminowanej nocy sprzedano uczestnikom tego zdarzenia alkohol w postaci piwa Żubr, o którym wspominał w swoich zeznaniach świadek. Natomiast z uwagi na fakt, iż zeznania S. R. nie miały decydującego znaczenia dla losów odpowiedzialności karnej L. G., a także fakt, iż świadek ten swoją postawą dwukrotnie uniemożliwił odebranie od niego zeznań na rozprawie w warunkach bezpośredniości, Sąd Rejonowy za zgodą obrońcy oskarżonego, przy braku sprzeciwu prokuratora odczytał owe depozycje w trybie art. 392 k.p.k. i w pewnym zakresie skorzystał z nich w trakcie odtwarzania przebiegu ocenianego zdarzenia.

zeznania J. Z. (2).

Marginalne znaczenie dla tej sprawy miały zeznania J. Z. (2). Ś. ten odebrał



	<p>S. R. ze szpitala w L. jeszcze w dniu wypadku, w związku z wypisaniem się pokrzywdzonego na własne żądanie. Jego depozycje odnosiły się tylko i wyłącznie tego faktu. Ś. nie posiadał jakiegokolwiek wiedzy odnośnie przebiegu owego zdarzenia drogowego. Podane przez świadka dane nie były kwestionowane przez żadną ze stron tego procesu i są koherentne z innymi środkami dowodowymi.</p> <p>Okoliczności te pozwoliły odejście od zasady bezpośredniości i skłoniły Sąd do odczytania tych depozycji w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>	
zeznania złożone przez świadka M. P..	<p>Jako wiarygodne i przydatne należało uznać zeznania złożone przez świadka M. P.. Ś. udzielał pierwszej pomocy oskarżonemu L. G.. Ś. w swoich depozycjach potwierdził, iż to właśnie ta osoba została wyciągnięta z miejsca kierowcy i podała swoje dane osobowe, w czasie czynności ratunkowych. Fakt ten był zgodny z zeznaniami drugiego ratownika medycznego J. C.. Do tego zeznania te licowały z zeznaniami strażaków, którzy także w toku oględzin rozpoznali wizerunek oskarżonego. Podkreślić przy tym</p>	

trzeba, iż owe zeznania były ukierunkowane na odnalezienie osoby sprawcy, gdzie następnie okoliczność, iż to L. G. prowadził ten samochód została przez niego przyznana, a analiza akt sprawy nie uprawnia do powzięcia jakichkolwiek wątpliwości w tym względzie. Ś. M. P. na rozprawie głównej pamiętał bardzo mało szczegółów owej akcji ratunkowej. W tym zakresie znacznie większą przydatność posiadały jego oświadczenia wiedzy złożone na początkowym etapie śledztwa. Zarazem fakt braku zdolności odtworzenia przez świadka większej ilości szczegółów jest naturalny biorąc pod uwagę, iż M. P. jest ratownikiem medycznym i w toku swoich obowiązków zawodowych bardzo często uczestniczy w prowadzeniu akcji ratunkowych, w tym związanej z obsługą wypadków komunikacyjnych. Analiza zeznań świadka nie wykazała także zewnętrznych ani wewnętrznych sprzeczności. Zeznania te nie były w żadnej materii kwestionowane przez strony tego procesu. Stąd też owe depozycje w sposób substydialny przysłużyły się w procesie odtworzenia

	stanu faktycznego w tej sprawie.	
zeznania świadek J. C.	<p>Znacznie bardziej szczegółowe okazały się być zeznania świadek J. C.. Ś. ta w swojej wypowiedzi złożonej w toku śledztwa dokładnie zrelacjonowała przebieg tego zdarzenia. Wypowiedź świadka obfitowała w szczegóły akcji ratunkowej, w tym szczegóły istotne dla ustalenia osoby kierowcy S. (...). Zeznania świadka J. C. należy ocenić jako jasne, spójne, logiczne. Ś. zeznawała w sposób zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Dane przekazane przez J. C. znalazły swoje potwierdzenie również w kartach medycznych czynności ratunkowych. Dodatkowo zeznania J. C. w pełni korelowały z zeznaniami M. P.. Oceniana relacja nie była także w żaden sposób kwestionowana przez oskarżonego i jego obrońcę. Przeciwnie L. G. potwierdził, iż to on kierował rzeczonym pojazdem. Brak jest podstaw, aby twierdzić, iż J. C. mogła mieć jakiegokolwiek powody do złożenia w tej sprawie fałszywych zeznań. Jest ona bowiem osobą obcą dla stron, która swoją wiedzę o tym zdarzeniu powzięła w wyniku wykonywanych czynności zawodowych. Równocześnie rzeczono</p>	

	<p>zeznania nie miały większego znaczenia dla ustalenia przyczyn i przebiegu owego zdarzenia drogowego. Ś. brała bowiem udział jedynie w akcji ratowniczej. Fakt ten, jak również bezpośrednie przesłuchanie M. P., brak kwestionowania tych zeznań przez którąkolwiek ze stron procesu, sprawił, iż Sąd Rejonowy zaniechał bezpośredniego przesłuchania J. C. na rozprawie i odczytał jej zeznania w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>	
<p>zeznania złożone w tej sprawie przez świadka G. T.</p>	<p>Jako wiarygodne należało ocenić zeznania złożone w tej sprawie przez świadka G. T.. Ś. był uczestnikiem akcji ratunkowej i wspólnie z T. W. brał udział w wydostaniu z wraku pojazdu L. G. i B. M.. Ś. przy tym był osobą obcą dla stron tego procesu, nie miał żadnego interesu w składaniu fałszywych oświadczeń wiedzy. G. T. nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a jego zeznania były o tyle przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, iż pozwoliły ponad wszelką wątpliwość ustalić, iż kierującym pojazdem S. (...) był oskarżony L. G.. Rzeczone zeznania G. T. były w pełni spójne z przekazem informacyjnym złożonym przez T. W.. Przedmiotowe</p>	

	<p>zeznania należy przy tym ocenić jako rzeczowe, odnoszące się wyłącznie do sfery faktów. Analiza tych depozycji nie ujawniła jakichkolwiek opuszczeń, sprzeczności wewnętrznych w zeznaniach G. T.. G. T. co ważne potwierdził, iż zarówno L. G. jak i B. M. mieli zapięte pasy bezpieczeństwa. Owa relacja ma swoje potwierdzenie także w wytworzonej z przebiegu tej akcji dokumentacji. Równocześnie rzeczone zeznania nie miały większego znaczenia dla ustalenia przyczyn i przebiegu owego zdarzenia drogowego. Ś. brał bowiem udział jedynie w akcji ratowniczej. Fakt ten, jak również bezpośrednio przesłuchanie T. W., brak kwestionowania tych zeznań przez którąkolwiek ze stron procesu, sprawił, iż Sąd Rejonowy zaniechał bezpośredniego przesłuchania G. T. na rozprawie i odczytał jego zeznania w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>	
<p>zeznania D. M.</p>	<p>Nikłe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miały zeznania D. M.. Ś. ten nie był obserwatorem tego zdarzenia. W trakcie śledztwa został jedynie przesłuchany na okoliczność rozpoznania, iż osobą znajdującą się w (...) szpitalu, w</p>	

	<p>wyniku tego wypadku był jego brat B. M.. Ś. nie posiadał żadnej innej wiedzy przydatnej w tym postępowaniu karnym. Stąd też brak było potrzeby bezpośredniego przesłuchania świadka na rozprawie głównej, a jego zeznania odczytano w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>	
zeznania świadka W. N..	<p>Podobnie marginalne znaczenie miały zeznania świadka W. N.. Ś. ten nie był obserwatorem tego zdarzenia. W trakcie śledztwa został jedynie przesłuchany na okoliczność rozpoznania, iż wciągniętą pod pociąg, w wyniku tego wypadku był jego brat P. N.. Ś. nie posiadał żadnej innej wiedzy przydatnej w tym postępowaniu karnym. Stąd też brak było potrzeby bezpośredniego przesłuchania świadka na rozprawie głównej, a jego zeznania odczytano w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>	
zeznania świadka M. F.	<p>Tak samo marginalne znaczenie miały zeznania świadka M. F.. Ś. ta nie była obserwatorem tego zdarzenia. W trakcie śledztwa została jedynie przesłuchana na okoliczność rozpoznania, iż wciągniętą pod pociąg, w wyniku tego wypadku był jej brat P. N.. Ś. nie posiadał żadnej innej wiedzy przydatnej w tym postępowaniu</p>	

	<p>karnym. Stąd też brak było potrzeby bezpośredniego przesłuchania świadka na rozprawie głównej, a jego zeznania odczytano w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>	
<p>zeznania J. G. (1)</p>	<p>Niewielkie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miały również zeznania J. G. (1). Ś. ten wskazał jedynie, iż to B. M. pożyczył od niego samochód marki S. (...), który brał udział następnie w zdarzeniu drogowym. Rzeczony fakt stanowił de facto zawartość całych zeznań świadka. Do tego owo twierdzenie faktyczne zostało potwierdzone przez zeznania B. M.. Brak jest przy tym powodów, aby podważyć wiarygodność tych zeznań. Owe zeznania mają przy tym bardzo niską przydatność dla odtworzenia przebiegu zdarzenia i potwierdzają jedynie, że samochód ten był dzierzony przez pokrzywdzonego przez około 9 godzin poprzedzających oceniane zdarzenie drogowe. To wszystko skłoniło Sąd do odstąpienia od przesłuchania tego świadka w warunkach bezpośredniości i odczytanie jego zeznań w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>	
<p>zeznania złożone przez świadka B. K. (2).</p>	<p>Brak było powodów aby zanegować zeznania złożone przez świadka</p>	

B. K. (2). Ś. ten brał udział w akcji ratunkowej w B.. Ś. B. K. (2) nie był bezpośrednim uczestnikiem/ obserwatorem inkryminowanego zdarzenia. Jego zeznania dotyczące akcji ratunkowej również mają charakter ogólny i są pozbawione wielu szczegółów, w odróżnieniu chociażby od zeznań złożonych przez J. C.. Do tego należy mieć na względzie, iż dane przekazane przez świadka są zgodne z zeznaniami innych osób biorących udział w czynnościach medycznych/ ratunkowych. Ś. rozpoznał także, iż osobą transportowaną przez niego do szpitala był B. M.. Okoliczność ta w realiach tego procesu miała charakter bezsporny. Analiza zeznań B. K. (2) nie ujawniła również jakichkolwiek wątpliwości odnośnie prawdomówności tego świadka. Żadna ze stron nie podważała żadnych okoliczności ujętych w zeznaniach B. K. (2). To wszystko sprawiło, iż bezpośrednio przesłuchanie B. K. (2) w warunkach rozprawy głównej należało ocenić jako zbędne i odczytać ową relację w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.



<p>zeznania złożone przez świadka A. M.</p>	<p>Analogicznie należy ocenić zeznania złożone przez świadka A. M.. Ś. ten brał udział w akcji ratunkowej w B.. Ś. A. M. nie był bezpośrednim uczestnikiem/ obserwatorem inkryminowanego zdarzenia. Jego zeznania dotyczące akcji ratunkowej również mają charakter ogólny i są pozbawione wielu szczegółów, w odróżnieniu chociażby od zeznań złożonych przez J. C.. Do tego należy mieć na względzie, iż dane przekazane przez świadka są zgodne z zeznaniami innych osób biorących udział w czynnościach medycznych/ ratunkowych. Okoliczność ta w realiach tego procesu miała charakter bezsporny. Analiza zeznań A. M. nie ujawniła również jakichkolwiek wątpliwości odnośnie prawdomówności tego świadka. Żadna ze stron nie podważała żadnych okoliczności ujętych w zeznaniach B. K. (2). To wszystko sprawiło, iż bezpośrednio przesłuchanie A. M. w warunkach rozprawy głównej należało ocenić jako zbędne i odczytać ową relację w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>	
<p>zeznania A. J..</p>	<p>Istotne znaczenie dla tego procesu miały natomiast</p>	

zeznania A. J.. Ś. ten jako jeden z pierwszych przybył na miejsce zdarzenia. A. J. oświadczył kategorycznie na rozprawie, iż ułożenie ciała J. Z. (1), przekreślało możliwość użycia przez niego pasów bezpieczeństwa. Zaznaczyć przy tym należy, iż świadek ten nie tylko jest osobą obcą dla stron, nie mającą interesu w wprowadzeniu w błąd Sądu, lecz także posiada jako komendant ochotniczej straży pożarnej bogate doświadczenie, związaną z uczestnictwem w akcjach ratunkowych, w tym związanych z obsługą wypadków komunikacyjnych.

Zeznania A. J. są przy tym spójne, logiczne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Warto także zaznaczyć, że owe depozycje znajdują potwierdzenie także w wyjaśnieniach L. G., który również wykluczył, aby J. Z. (1) miał mieć w chwili wypadku założone pasy bezpieczeństwa. Nadto oględziny ciała pokrzywdzonego czy wyniki sekcji jego zwłok także nie pozwoliły na pozytywne ustalenie, iż J. Z. (1) miał zapięte pasy bezpieczeństwa. Toteż Sąd Rejonowy ustalił tę okoliczność w oparciu o zeznania A. J.. Raz jeszcze należy podkreślić bezstronność świadka. Ś. przedmiotową akcje ratunkową opisywał

	<p>w sposób rzeczowy, obfitujący w szczegóły. Zeznania A. J. są zgodne z depozycjami innych osób biorących udział w tych czynnościach. Oceniane zeznania pozostają także zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, są logiczne, jasne, klarowne. Rzeczony oświadczenia wiedzy nie zawierają jakichkolwiek dyskwalifikujących ich sprzeczności. Ś. na rozprawie głównej zeznawał w sposób wyważony, dokładny. Stąd też Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny w tej sprawie oparł się właśnie na zeznaniach A. J. i między innymi na ich podstawie ustalił, iż J. Z. (1) nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.</p>	
zeznania pokrzywdzonego B. M..	<p>Niską przydatność dla losów tego postępowania miały zeznania pokrzywdzonego B. M.. Ś. ten nie pamiętał żadnych szczegółów związanych z przedmiotowym wypadkiem. W związku z bardzo poważnym stanem pokrzywdzonego, należy przyjąć, iż owa postawa świadka nie ma charakteru obronnego, lecz faktycznie oddaje niemożność odtworzenia przez niego zaobserwowanych wydarzeń. Tym samym podane przez niego informacje na etapie śledztwa posiadają bardzo niską przydatność dla</p>	

rozstrzygnięcia sprawy. Nadto wypada zwrócić uwagę, iż sam fakt zapięcia przez B. M. pasów bezpieczeństwa został wykazany chociażby poprzez zeznania T. W. czy G. T.. Jako niewiarygodne należy ocenić depozycje B. M., iż nie zgodziłby się na jazdę z osobą nietrzeźwą. W tym zakresie należy odwołać się do zeznań chociażby S. R., który wspominał o wspólnym picciu alkoholu, czy wyjaśnień L. G., który podał, iż przedmiotowej nocy wszyscy wspólnie spożywali alkohol. Równocześnie należy zaznaczyć, iż pokrzywdzony B. M. swoją postawą dwukrotnie uniemożliwił swoje przesłuchanie na rozprawie głównej. Fakt ten jako również uboga zawartość owych depozycji, stwierdzenie iż zeznania Barłomieja M. nie miały decydującego znaczenia dla losów odpowiedzialności karnej L. G., a także okoliczność, iż w przedmiotowej sprawie stosowany był środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, Sąd Rejonowy za zgodą obrońcy oskarżonego, przy braku sprzeciwu prokuratora odczytał owe depozycje w trybie art. 392 k.p.k. i w niewielkim zakresie skorzystał z nich w trakcie

	odtworzenia przebiegu ocenianego zdarzenia.	
zeznania D. P.	<p>Marginalne znaczenie miały również zeznania D. P.. Ś. potwierdził jedynie, iż w (...) szpitalu dokonał on wylegitymowania S. R.. Przedmiotowa okoliczność nie miała istotnego wpływu na losy tego procesu dotyczącego przecież odpowiedzialności karnej L. G.. Tym samym owe zeznania nie przysłużyły się w procesie odtworzenia stanu faktycznego w relewantnym dla tego postępowania zakresie i taka argumentacja leżała u podstaw decyzji o zaniechaniu jego wezwania na rozprawę główną i odczytaniu jego zeznań w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>	
zeznania E. W.	<p>Podobnie prawie żadnego znaczenia miały również zeznania E. W.. Ś. ta potwierdził jedynie, iż w (...) szpitalu wspólnie z D. P. dokonała on wylegitymowania S. R.. Przedmiotowa okoliczność nie miała istotnego wpływu na losy tego procesu dotyczącego przecież odpowiedzialności karnej L. G.. Tym samym owe zeznania nie przysłużyły się w procesie odtworzenia stanu faktycznego w relewantnym dla tego postępowania zakresie i taka argumentacja</p>	

	<p>leżała u podstaw decyzji o zaniechaniu jego wezwania na rozprawę główną i odczytaniu jego zeznań w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>		
	<p>Zeznania T. M.</p>	<p>Nie miało żadnego znaczenie dla losów tego procesu przesłuchanie świadka T. M.. Ś. ten przewoził jednego z uczestników tego zdarzenia do szpitala w N. do L.. Ś. ten posiadał wiedzy odnośnie personaliów więzionej osoby. T. M. nie potrafił go także rozpoznać w trakcie oględzin. Stąd też należy ocenić, iż zeznania złożone przez T. M. nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i taka argumentacja leżała u podstaw decyzji o zaniechaniu jego wezwania na rozprawę główną i odczytaniu jego zeznań w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>	
<p>Zeznania R. K.</p>	<p>Nie miało żadnego znaczenia dla losów tego procesu przesłuchanie świadka R. Ś. ten przewoził jednego z uczestników tego zdarzenia do szpitala w N. do L.. Ś. ten posiadał wiedzy odnośnie personaliów więzionej osoby. R. K. nie potrafił go także rozpoznać w trakcie oględzin. Stąd też należy ocenić, iż zeznania złożone przez R. K. nie mają znaczenia</p>		

	<p>dla rozstrzygnięcia sprawy i taka argumentacja leżała u podstaw decyzji o zaniechaniu jego wezwania na rozprawę główną i odczytaniu jego zeznań w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>	
<p>Zeznania D. K.</p>	<p>Marginalne znaczenie miały również zeznania D. K.. Ś. rozpoznał jedynie, iż osobą transportowaną przez niego do szpitala w L. był B. M.. Przedmiotowa okoliczność nie miała istotnego wpływu na losy tego procesu dotyczącego przecież odpowiedzialności karnej L. G.. Tym samym owe zeznania nie przysłużyły się w procesie odtworzenia stanu faktycznego w relewantnym dla tego postępowania zakresie i taka argumentacja leżała u podstaw decyzji o zaniechaniu jego wezwania na rozprawę główną i odczytaniu jego zeznań w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.</p>	
<p>opinia rekonstrukcyjna sporządzona przez biegłego S. B..</p>	<p>Sąd uznał za spełniającą wszystkie wymogi procesowe opinie rekonstrukcyjną sporządzoną przez biegłego S. B.. Biegły ten jest osobą doświadczoną w sporządzaniu tego rodzaju dokumentów procesowych. Jego wiedza i umiejętności niezbędne dla udzielenia odpowiedzi na zadane pytania</p>	

procesowe nie były kwestionowane przez strony tego procesu. Podobnie Sąd Rejonowy nie zakwestionował obranej przez biegłego metodologii badania oraz użycia przez niego specjalistycznego narzędzia rekonstrukcyjnego w postaci programu komputerowego (...). W niniejszej sprawie nie ujawniły się także jakiegokolwiek wątpliwości podważające bezstronność opiniującego.

Sporządzona opinia zasadnicza i uzupełniająca odpowiada na wszystkie pytania zadane przez organ procesowy. Rzeczona opinia posiada atrybut pełności, a mianowicie biegły swoje wnioski końcowe poprzedza stosownym wywodem, w którym to argumentuje sposób dojścia do danych konkluzji. Rzeczona opinia opiera się w całości na dowodach o charakterze rzeczowym i została opracowana na podstawie oględzin miejsca zdarzenia, uszkodzonych pojazdów. Warto przy tym zaznaczyć, iż biegły był obecny na miejscu zdarzenia, co pozwoliło na wyższy stopień kategoryzacji owych twierdzeń. Biegły miejsce zdarzenia poddał konkretnym badaniom. Co ważne biegły tylko i wyłącznie na podstawie dowodów rzeczowych



przeprowadził symulacje tego zdarzenia. Biegły właśnie poprzez tą czynność ustalił prędkość rozwinięta przez L. G.. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż fakt zasięgnięcia opinii uzupełniającej nie wiązał się z wadliwością opinii zasadniczej, lecz pojawieniem się w aktach sprawy nagrania z kamery umieszczonej w lokomotywie. Biegły w tej opinii odnosił się do kwestii ewentualnego przyczynienia maszynisty do powstania wypadku. W żadnym wypadku nie można twierdzić jak chce tego obrona, iż opinia uzupełniająca wyklucza wnioski zawarte w opinii zasadniczej, w tym w zakresie prędkości rozwiniętej przez L. G.. Tu należy wskazać, iż rzeczony nagranie było przydatne do odtworzenia prędkości pociągu. Dane stąd wynikające były zresztą koherentne z zapisem urządzenia rejestrującego prędkość tego składu. Do tego biegły jasno i kategorycznie zaznaczył, iż aktualne pozostają wnioski zawarte w opinii zasadniczej, w tym odnoszące się do prędkości bezpiecznej na tym fragmencie jezdni, jak również prędkości realnie rozwiniętej przez L. G.. Jediną zmianą zawartą w opinii uzupełniającej był brak bezpośredniego nałożenia ruchu dachującego

pojazdu z jadącym pociągiem. Biegły wskazał zarazem dokładne wyliczenie przemawiające za podanymi przez niego danymi. Biegły w opinii uzupełniającej podał także dlaczego w ten sposób obliczył czas pozostawania samochodu oskarżonego na torach, posiłkując się tu po raz kolejny owym nagraniem. Brak jest w tej opinii dyskwalifikujących ją sprzeczności. Opinia jest sporządzona w języku prostym, zrozumiałym dla osób nie posiadających wiedzy specjalnej. Zarazem wszystkie wnioski zawarte w tej opinii mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a to przede wszystkim wskazanie, iż B. K. (1) nie miał możliwości zapobieżenia wypadkowi poprzez skuteczne awaryjne hamowanie, a także faktu, iż dachowanie S. (...) poprzedziła nadmierna prędkość z jaką L. G. wszedł w łuk mokrej drogi powiatowej. Za nieporozumienie należy uznać uwagi odnoszące się do rzekomej sprzeczności w odniesieniu do rzekomego błędnego określenia stanu nawierzchni jezdni. Owszem w chwili oględzin jezdni była jedynie wilgotna, jednakże owe oględziny miały miejsce kilka godzin po zdarzeniu, a sam L. G. wyjaśnił, iż w tym czasie jezdni była mokra z uwagi na mżawkę. Tym samym Sąd

	<p>Rejonowy w (...) ocenił, iż opinia sporządzona w toku śledztwa przez S. B. odpowiada wszystkim wymogom procesowym i na jej podstawie istnieje możliwość powzięcia istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych. Owo stwierdzenie implikowało zarazem konieczność oddalenia wniosku obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.</p>	
<p>opinie biegłego ortopedy J. M. (2)</p>	<p>Podobnie w realiach tego postępowania brak było wątpliwości odnośnie przydatności opinii biegłego ortopedy J. M. (2). Opinie te spełniają wszystkie standardy związane z kwestiami formalnymi i merytorycznymi. Co prawda opinie J. M. (2) jawią się jako dość lakoniczna. Jednakże należy wskazać, iż w niniejszym procesie nie wykazano jakichkolwiek uchybień w pracy biegłego. Jego wnioski korespondują ze znajdującą się w aktach sprawy dokumentacją medyczną. Rzeczona opinie w części dotyczącej B. M. korespondowały z uwagami ratowników medycznych wskazujących na realne zagrożenie życia tego pokrzywdzonego, co miało znaczenie dla przyjętej kwalifikacji prawnej. Także sama treść niniejszych opinii nie była w żaden</p>	

	<p>sposób kwestionowana przez strony tego procesu. Nadto opinie te posiadają atrybuty pełności jasności i spójności wewnętrznej. Dodatkowo owe dokumenty w sposób przykładowy korespondują ze sobą. W związku z powyższym owe dokumenty procesowe posłuży w procesie tworzenia ustaleń faktycznych w tej sprawie.</p>	
<p>Sekcja zwłok i wynikająca z niej opinia sądowo lekarskiej</p>	<p>Sąd Rejonowy nie powziął także krytycznych uwag względem przeprowadzonej w sprawie sekcji zwłok i wynikającej z niej opinii sądowo lekarskiej. Opinia ta została sporządzona przez podmiot posiadający w tym względzie stosowne kompetencje i doświadczenie. Opinia ta spełnia wszystkie wymagania określone w sposób negatywny w art. 201 k.p.k. W opinii tej wskazano w sposób dokładny wszystkie doznane przez każdego z pokrzywdzonych obrażenia ciała Wskazano także w sposób jednoznaczny przyczynę zgonu J. Z. (1) oraz P. N.. Owa opinia koreluje z zeznaniami świadków występujących w sprawie, a także jest zgodna z zalegającą w aktach sprawy dokumentacją lekarską. Podkreślić przy tym należy, iż w przypadku P. N. osoby sporządzające</p>	

	<p>ten dokument wprost wskazały, iż nie miał on zapiętych pasów bezpieczeństwa. Zarazem obrońcy oskarżonego celnie dostrzegł, iż takiego sformułowania brak jest w przypadku J. Z. (1). Niemniej należy zwrócić przy tym uwagę, iż w opinii nie zawarto też stwierdzenie pozytywnego w tym zakresie. Nadto opis obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego nie wskazuje jakoby któryś z nich miałby powstać w wyniku oddziaływania pasów bezpieczeństwa. Zarazem należało zwrócić uwagę na wyjaśnienia L. G., który wskazywał, iż J. Z. (1) nie miał zapiętych tych pasów. Okoliczność ta już na rozprawie została potwierdzona przez świadka A. J., który wskazał, iż pozycja, w której ujawnił on pokrzywdzonego wykluczała, aby mógł on w chwili zdarzenia korzystać z pasów. Tym samym należało stwierdzić, iż brak było podstaw do zasięgnięcia opinii uzupełniająca, gdyż owa okoliczność została udowodniona zgodnie z twierdzeniami wnioskodawcy.</p>	
dowód z monitoringu ze stacji paliw w B.	Nie ulega wątpliwości, iż jako wiarygodny należało ocenić dowód z monitoringu ze stacji paliw w B.. Dowód ten ma charakter rzeczowy i potwierdza fakt bytności	

	<p>w tym miejscu osób biorących udział w tym zdarzeniu. Warto przy tym dostrzec, iż materiał poglądowy miejsca ujawnienia zwłok P. N. potwierdza przy tym, iż na terenie tej stacji zakupiono alkohol, co ujęto także w zeznaniach S. R..</p>	
<p>zapis z rejestratora prędkości pociągu kierowanego przez B. K. (1)</p>	<p>Jako wiarygodny Sąd Rejonowy uznał zapis z rejestratora prędkości pociągu kierowanego przez B. K. (1). Zapis ten ma charakter rzeczowy. Co więcej brak jest powodów, aby podważać autentyczność tego zapisu czy podnosić ewentualne zarzuty odnoszące się do poprawności działania tego urządzenia. Zapis ten jest także w pełni zbieżny z wnioskami zawartymi w opinii uzupełniającej sporządzonej w tej sprawie przez biegłego S. B..</p>	
<p>nagranie z kamery umieszczonej w lokomotywie pociągu</p>	<p>Niewątpliwie doniosłe znaczenie miało także nagranie z kamery umieszczonej w lokomotywie pociągu. Dowód ten ma charakter rzeczowy. Brak jest absolutnie żadnych podstaw, aby kwestionować jego autentyczność. Nie wykazano jakiegokolwiek ingerencji w ów zapis. Na przedmiotowym nagraniu widać zarówno moment wypadnięcia S. kierowanej przez oskarżonego z drogi powiatowej jak i moment,</p>	

	<p>kiedy wrak pojazdu ujawnił się w światłach kierowanego przez B. K. (1) pociągu. Z uwagi na możliwość wyklatkowania tego nagrania dowód ten przysłużył się biegłemu S. B. w sporządzeniu rekonstrukcji tego zdarzenia. Obliczenia biegłego pozwoliły także potwierdzić dane z rejestratora jazdy pociągu, który wskazał, iż pociąg ten poruszał się z prędkością administracyjnie dozwoloną. Sąd Rejonowy oczywiście dostrzega, iż owo nagranie z uwagi na rozdzielczość obrazu i porę nocną jest złej jakości. Niemniej jednak oglądając to nagranie widać klarownie światła kierowanego przez L. G. pojazdu względem pociągu, a także jezdni. Dane te były wystarczające dla sporządzenia w tej sprawie opinii rekonstrukcyjnej.</p>	
<p>opinii kryminalistycznych dotyczących badania krwi pobranej od oskarżonego L. G. i innych osób biorących udział w inkiryminowanym zdarzeniu.</p>	<p>Brak było podstaw do podważenia dowodów w postaci opinii kryminalistycznych dotyczących badania krwi pobranej od oskarżonego L. G. i innych osób biorących udział w inkiryminowanym zdarzeniu. Badanie to przeprowadzono zgodnie z metodologią przedmiotu. Do tego ów proces badawczy został przeprowadzony przez wykwalifikowanego</p>	

specjalistę. Równocześnie opinie te nie były w żaden sposób podważane przez strony tego procesu. Należało także mieć na względzie, iż rzeczoną opinię sporządził instytut niezwiązany w żaden sposób ze stronami tego procesu. Opinia ta zarazem jest jasna, pełna oraz pozbawiona jakichkolwiek sprzeczności. Wnioski tej opinii wynikają zarazem wprost z dokładnie opisanych badań laboratoryjnych. Stąd też stan trzeźwości oskarżonego i pokrzywdzonych oraz kwestia znajdowania się w ich organizmach innych środków odurzających został ustalony za pomocą opinii kryminalistycznych przeprowadzonych przez Centrum (...) w K.. Równocześnie konieczne jest w tym miejscu zastrzeżenie, iż Sąd Rejonowy co prawda nie posiada zastrzeżeń odnośnie opinii dotyczącej zawartości w organizmie L. G. substancji odurzających. W odniesieniu bowiem do czysto chemicznego aspektu tego dokumentu owo twierdzenie zostało wykazane. Dokument ten nie pozwolił jednak wykazać w sposób bezalternatywny, iż owo stężenie substancji 3 C. tak upośledzało sprawność psychoruchową oskarżonego jak alkohol w stężeniu powyżej



	<p>pół promila. Biegli w tym dokumencie zwrócili uwagę na brak istnienia badań naukowych w tym zakresie. Nadto również pozostały materiał dowodowy ujawniony w toku rozprawy głównej nie pozwolił wykazać takiego realnego upośledzenia zdolności L. G. w odniesieniu tylko i wyłącznie do środka odurzającego, a nie w połączeniu w spożytym przezeń alkoholem. L. G. nie negował bowiem swojej nietrzeźwości, a jedynie stan pod wpływem środków odurzających, które miał zażyć według swoich zapewnień kilka dni wcześniej. Okoliczności te w połączeniu z brzmieniem zasady in dubio pro reo obligowały Sąd Rejonowy do przyjęcia, iż L. G. znajdował się jedynie w stanie po użyciu środków odurzających. Jazda w takim stanie oczywiście narusza reguły bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Stąd też powinność wskazania również tej reguły w opisie czynu przypisanego oskarżonemu.</p>	
<p>notatki urzędowe, protokół oględzin miejsca zdarzenia wraz materiałem poglądowym, protokoły oględzin uszkodzonych pojazdów wraz z materiałem poglądowym protokoły badania trzeźwości</p>	<p>Sąd Rejonowy uznał za przydatne dla odtworzenia stanu faktycznego w tej sprawie również pozostałe dowody wnioskowane do przeprowadzenia na rozprawie głównej w akcie oskarżenia tj. notatki urzędowe, protokół</p>	

maszynisty i wyniki badania krwi oskarżonego, osób biorących udział w wypadku, dokumentacje medyczną ratowanych osób, w tym karty medycznych czynności ratunkowych, protokół kontrolny (...), kartę karną oskarżonego, zaświadczenie o jego stanie majątkowym, wydruk z bazy (...)

ogłędzin miejsca zdarzenia wraz materiałem poglądowym, protokoły ogłędzin uszkodzonych pojazdów wraz z materiałem poglądowym protokoły badania trzeźwości maszynisty i wyniki badania krwi oskarżonego, osób biorących udział w wypadku, dokumentacje medyczną ratowanych osób, w tym karty medycznych czynności ratunkowych, protokół kontrolny (...), kartę karną oskarżonego, zaświadczenie o jego stanie majątkowym, wydruk z bazy (...). Odnosząc się do dokumentów sporządzonych przez podmioty publiczno prawne należało stwierdzić, iż zostały sporządzone przez właściwe osoby w przepisanej prawem formie. Co więcej ich treść nie była w żaden sposób kwestionowana przez strony tego procesu. Natomiast oceniając dokumenty prywatno prawne tj. należało stwierdzić, iż w przeważającym zakresie informacje przedstawione w tych dokumentach korelowało z danymi przedstawionymi w toku przesłuchań świadków i oskarżonego. Stąd też owe dowody zostały użyte w procesie rekonstrukcji stanu faktycznego ujętego w powyższej części

	sporządzanego dokumentu.		
<b>PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	I	L. G.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
L. G. został oskarżony o to, że w dniu 2 września 2023r. w B., rejonu (...), kierując po drodze publicznej samochodem osobowym marki S. (...) nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym stężeniu alkoholu we krwi na poziomie 1,38 promila i środków odurzających w postaci substancji psychotropowej 3 -C., oraz kierując pojazdem mimo prawomocnie orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego, Wydział II Karny w N. z dnia (...) 2022r., sygn. (...) zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, jechał z nadmierną prędkością 105 km/h, przy administracyjnie			

dozwolonej prędkości 50 km/h, która nie zapewniała możliwości panowania nad pojazdem i była nieadekwatna do warunków drogowych tj. występującej krzywizny łuku drogi i mokrej nawierzchni, czym doprowadził do zaburzenia toru ruchu i stracił na łuku drogi panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, przez co pojazd ten będąc w fazie bocznego znoszenia, początkowo wysunął się poza krawędź jezdni, a następnie został wyrzucony na torowisko, gdzie wszedł w kolizyjny kontakt z przejeżdżającym pociągiem, w wyniku czego pasażer tego pojazdu S. R. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej, złamania żebra IV po stronie lewej i złamania żebra XII po stronie prawej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk, pasażer B. M. doznał obrażeń ciała w postaci odmy opłucnowej prawostronnej, złamania żebra I, VIII i IX lewego, ostrej niewydolności oddechowej, złamania końca barkowego obojczyka lewego, złamania prawego wyrostka poprzecznego L3, które to obrażenia stanowią chorobę realnie zagrażającą życiu w

rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk oraz śmieć na miejscu zdarzenia poniósł pasażer P. N., zaś pasażer J. Z. (1) zmarł po przewiezieniu do Szpitala (...) w N. to jest o występku z art. 177 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i art. 178a § 1 i § 4 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Zgodnie z treścią art. 177 § 1 k.k. przedmiotowego czynu zabronionego dopuszcza się ten kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na specyficznym określone znamiona podmiotowe tego wypadku. Trzeba bowiem kategorycznie stwierdzić, iż sprawca wypadku drogowego nigdy nie może chociażby godzić się na spowodowanie wypadku. W takim wypadku zrealizowałby znamiona występku spowodowania katastrofy drogowej czy inne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu. Natomiast ustawodawca wskazał, iż naruszenie reguł ostrożności, które legło u przyczyn wypadku może być umyślne bądź nieumyślne. Jednocześnie warto zwrócić uwagę, iż przedmiotowy wypadek jest typem skutkowym,

gdzie za prawnie  
relewantną zmianę w  
otaczającej nas  
rzeczywistości należy  
uznać spowodowanie  
naruszeń narządów ciała  
pokrzywdzonego lub  
rozstroju zdrowia na  
okres przekraczający 7  
dni. Natomiast znamię  
powodować należy  
określić jako najszerszy  
z możliwych czasowników  
odnoszący się do  
przypisywalności danego  
stanu rzeczy zgodnie  
z regułami obiektywnego  
przypisania skutku.  
Jednocześnie na gruncie  
tego artykułu  
ustawodawca zdecydował  
się ograniczyć jego  
zastosowanie poprzez  
dodanie znamienia  
modalizującego tzn. owo  
spowodowanie skutku  
musi wynikać z  
naruszenia  
bezpieczeństwa w ruchu  
lądowym, wodnym lub  
powietrznym. Natomiast  
art. 178 k.k. tworzy  
nie osobny typ czynu  
zabronionego lecz  
okoliczność obostrzająca  
wymiar kary. Zgodnie z  
tym przepisem surowszej  
odpowiedzialności karnej  
podlega ten kto dopuścił  
się występku opisanego  
w art. 173, 174 bądź  
w art. 177 k.k. w  
stanie nietrzeźwości. Stan  
nietrzeźwości posiada  
swoją definicję legalną,  
o której mowa poniżej.  
Jednocześnie pojęcie  
zbiegnięcia z miejsca  
zdarzenia należy  
interpretować jako celowe

oddalenie się z miejsca wypadku z zamiarem ukrycia/uniknięcia odpowiedzialności karnej. Natomiast w treści art. 177 § 2 k.k. ustawodawca poprzez użycie słowa wypadek odwołał się do wszystkich znamion przedmiotowych i podmiotowych określonych w art. 177 § 1 k.k., wskazując jednak na inny rodzaj relewantnego skutku jakim ma być śmierć pokrzywdzonego bądź wywołanie przez sprawcę obrażeń ciała stypizowanych w art. 156 § 1 k.k.

Natomiast zgodnie z treścią art. 178a § 1 k.k. odpowiedzialności karnej za ten czyn zabroniony podlega ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Bezsporne jest, iż owy typ czynu zabronionego jest typem powszechnym i formalnym. Odnosząc się do zawartych w nim znamion należy przypomnieć, iż pojęcie ruchu lądowego jest znacznie szersze aniżeli poruszanie się przez sprawcę po drogach publicznych. Nadto wypada zauważyć, iż pojazd mechaniczny posiada swoją jurydyczną definicję, zgodnie z którą tego rodzaju nośnikiem jest pojazd, którego

normalne użycie wiąże się z pracą jednostki napędowej w postaci silnika. W dawniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wątpliwości budziły przypadki gdy sprawca poruszał się pojazdem silnikowym o pojemności poniżej 50 cm<sup>3</sup> jednakże w chwili obecnej przeważa pogląd, iż to nie pojemność silnika stanowi czynnik różnicujący odpowiedzialność karną, lecz ogólne właściwości pojazdu. Tak też użycie roweru wyposażonego w wspomagający silnik elektryczny nie będzie realizować znamion tego występku, gdyż konstrukcja tego pojazdu umożliwia jego eksploatację jako zwykłego roweru. Natomiast takiej możliwości nie ma w sytuacji pracy motoroweru czy skutera, które to pojazdy dla realizacji ich funkcji muszą posiadać uruchomiony silnik. E. w niniejszej sprawie brak ustalenia po stronie organu postępowania przygotowawczego owej pojemności skokowej tego pojazdu nie jest szczególnie istotna. Jednocześnie należy wskazać, iż stan nietrzeźwości w polskim systemie prawa karnego posiada swoją definicję legalną zawartą w art. 115 § 16 k.k. i jest to przypadek, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do



stężenia przekraczającego tę wartość lub gdy zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. W realiach niniejszej sprawy należy także wskazać, iż przyjęcia że sprawca znajdował się w stanie pod wpływem, a nie tylko po użyciu środków odurzających musi łączyć się z wykazaniem upośledzenia jego sprawności psychofizycznej na skutek wprowadzenia do organizmu danej substancji w stopniu co najmniej takim w jakim zmianie ulega owa sprawność człowieka przy stężeniu alkoholu przekraczającym pół promila we krwi. Oczywiście z uwagi na brak zawarcia klauzuli nieumyślności dla przyjęcia tego występku niezbędne jest aby sprawca działał co najmniej z zamiarem wynikowym tj. posiadał świadomość możliwości jego popełnienia i przy tym godził się na realizacji wyżej opisanych znamion przedmiotowych.

Przedkładając powyższe uwagi natury teoretyczno prawne nie ulegało wątpliwości, iż w realiach przedmiotowej sprawy L. G. wypełnił znamiona wszystkich zarzucanych jej występków. Jednakże w okolicznościach niniejszej

sprawy oskarżyciel publiczny nie wykazał istnienia wszystkich znamion ujętych w tekście skargi oskarżycielskiej.

Mianowicie odnosząc się w pierwszej kolejności do występkę z art. 178a § 4 k.k. jako spornego w tej sprawie nie ulega wątpliwości, iż droga powiatowa biegnąca przez B. jako droga publiczna spełnia znamię pojęcia ruchu lądowego. Co więcej trywialnym jest stwierdzenie, iż samochód osobowi kierowany przez L. G. tj. S. (...) jest desygnatem pojęcia pojazd mechaniczny. Do tego oczywistym jest, iż poziom alkoholu we krwi L. G. wielokrotnie przekracza normę odgraniczającą stan nietrzeźwości od stanu po użyciu alkoholu. Zarazem Sąd Rejonowy nie ma żadnych wątpliwości, iż przy tego rodzaju stężeniu alkoholu w organizmie L. G. musiał mieć pewność, iż znajduje się w stanie nietrzeźwości, oskarżony zresztą wprost wyjaśnił, iż zdawał sobie sprawę z funkcjonowania w stanie nietrzeźwości, zwracając przy tym uwagę, iż był on najbardziej trzeźwy z osób znajdujących się w tym pojeździe. Ponadto analiza karty karnej L. G. wskazuje na zasadność stanowiska oskarżyciela publicznego, iż czyn ten został popełniony

w warunkach art. 178a § 4 k.k. Oskarżony przedmiotowego występkę dopuścił się bowiem zarówno będąc uprzednio skazanym za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. jak również w okresie obowiązywania sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w związku ze skazaniem za przestępstwo. Stąd też należy przyjąć jego działanie w formie zamiaru bezpośredniego. Nie mniej biorąc pod uwagę treść opinii modus spectrum odnoszącym się do ujawnienia w organizmie L. G. substancji odurzającej 3 C. koniecznym była zmiana opisu czynu przypisanego oskarżonemu. Mianowicie w świetle opinii tej nie można w sposób pełni konkluzywny określić, iż oskarżony wówczas znajdował się w stanie pod wpływem czy po użyciu środków odurzających. Jest to o tyle ważne, iż L. G. wyjaśnił, iż owe środki miał przyjmować kilka dni przed zdarzeniem. Zarazem brak jest środków dowodowych pozwalających na wykazanie faktycznego wpływu tych środków na sprawność psychofizyczną L. G. w momencie kierowania przez niego S. (...). Toteż biorąc pod uwagę zasadę in dubio pro reo Sąd Rejonowy określił, iż oskarżony znajdował się w stanie nie pod wpływem,

lecz po użyciu środków odurzających.

Równocześnie Sąd Rejonowy nie miał żadnych wątpliwości, iż oskarżony naruszył reguły ostrożności w ruchu drogowym, które zmaterializowały się w powstaniu inkryminowanego zdarzenia drogowego. W tym zakresie należy stwierdzić, iż rudymentarą regułą ostrożności przy prowadzeniu pojazdów mechanicznych jest zakaz prowadzenia tego rodzaju pojazdów w stanie nietrzeźwości. Dodatkowo oskarżony prowadził ów pojazd pomimo braku uprawnień do kierowania tego rodzaju maszyną, w związku z faktem braku wydania dla L. G. jakichkolwiek uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Dodatkowo trzeba mieć na względzie, iż przedmiotowa reguła ostrożności naruszona przez oskarżoną pozostawała w obiektywnym związku przyczynowym – skutkowym ze zderzeniem prowadzonego przez niego pojazdu z pociągiem relacji P. – T.. Należy także zaznaczyć, iż oskarżony L. G. w sposób rażący przekroczył prędkość administracyjnie dozwoloną i to właśnie naruszenie ogniskowało się w utracie kontroli nad

kierowanym przez niego pojazdem, wypadnięciem z jezdni, następnym dachowaniem zakończonym na torowisku. Sąd Rejonowy uznaje, że owo naruszenie reguł ostrożności przez oskarżonego pozostawało w adekwatnym związku przyczynowo skutkowym ze wszystkimi skutkami tego zdarzenia drogowego, w tym związanymi ze zderzeniem z pociągiem. To właśnie bowiem na skutek tejże prędkości oskarżony i przewożeni przez niego pasażerowie znaleźli się w sposób nieuprawniony na torowisku. Nie można przy tym twierdzić, iż doszło do jakiegokolwiek naruszenie przepisów przez B. K. (1). Przeciwnie maszynista prowadził ów skład z dopuszczalną prędkością i niezwłocznie podjął manewr hamowania, gdy tylko dojrzał wrak pojazdu w światłach reflektorów lokomotywy. Tym samym nie doszło do włączenia się w przebieg związku przyczynowo – skutkowego jakiegoś niedozwolonego działania osoby trzeciej. Normalnym następstwem znalezienia się uszkodzonego pojazdu na czynnym torowisku jest możliwość jego zetknięcia z poruszającym się po nim pociągiem. Należy przy tym zaznaczyć, iż to właśnie umyślne prowadzenie przez oskarżonego

pojazdu w stanie nietrzeźwości i umyślne przekroczenie prędkości powodowało naruszenie pozostałych wyżej wskazanych reguł uczestnictwa w ruchu drogowym i w konsekwencji spowodowanie inkryminowanego zdarzenia drogowego. W związku z czym należało stwierdzić, iż L. G. naruszył w sposób umyślny reguły bezpieczeństwa w ruchu, co skutkowało powstaniem zdarzenia drogowego w wyniku, których dwójka przewożonych jego pasażerów zmarła, a dwoje innych doznało poważnych naruszeń czynności narządów ciała, które w przypadku B. M. sprawiały realne zagrożenie dla życia pokrzywdzonego. Jednocześnie należało mieć na względzie, iż P. N. oraz J. Z. (1) przyczyni się do zwiększenia skutków tego zdarzenia drogowego. Rzeczona stwierdzenia wynika z ustalenia, iż w chwili wypadku nie mieli oni zapiętych pasów bezpieczeństwa, do czego byli prawnie zobowiązani, a ich użycie istotnie zwiększyłoby ich szanse przeżycia. Fakt ten Sąd Rejonowy uznał za istotny i w tym zakresie wzbogacił opis przypisanego czynu. Sąd Rejonowy analizował także potencjalną kwalifikację tego

zdarzenia jako spowodowanie katastrofy w ruchu lądowym. Niemniej dla wypełnienia znamion tego występku konieczne jest zagrożenie życia lub zdrowia wielu osób, które rozumie się w aktualnym orzecznictwie jako co najmniej 10. Natomiast nie licząc samego oskarżonego owo zdarzenie realnie groziło bezpieczeństwu przewożonych przez niego pasażerów (4) oraz osób znajdujących się w pociągu (4 –maszynista, konduktor i 2 pasażerów). Tym samym zdarzenie to nie mogło zostać zakwalifikowane jako przestępstwo umyślne/nieumyślne spowodowania katastrofy komunikacyjnej.

Tym samym Sąd Rejonowy ocenił, iż zaproponowana kwalifikacja prawna tego zdarzenia jako czyn realizujący znamiona z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. jest poprawna. Natomiast konieczna stała się modyfikacja opisu czynu przypisanego L. G. na jego korzyść, a to poprzez przyjęcie zgodnie z zasadą in dubio pro reo, iż oskarżony znajdował się w stanie po użyciu, a nie pod wpływem środków odurzających, a także przyjęciu przyczynienia się dwójki pokrzywdzonych do maksymalizacji

skutków tego zdarzenia drogowego.

Ów fakt implikował konieczność poddania rozważeniu stopnia społecznej szkodliwości każdego z tych czynów. Rozpatrując tę problematykę należy stwierdzić, iż ustawodawca w art. 115 § 2 k.k. zawarł zamknięty katalog kwantyfikatorów stopnia społecznej szkodliwości. Zgodnie z tym przepisem Sąd oceniając stopień społecznej szkodliwości danego czynu jest zobowiązany wziąć pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. W odniesieniu do czynu przypisanego L. G. Sąd Rejonowy ocenił, iż zachowania te cechowały się bardzo wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Tutaj konieczne jest nadmienienie wielości tragicznych skutków wywołanych działaniem L. G., a to śmierci dwójki osób, spowodowanie stanu zagrożenia dla życia B. M. czy wreszcie obrażenia ciała pokrzywdzonego S. R.. Do tego



koniecznym jest zwrócenie uwagi, iż L. G. w sposób umyślny naruszył rudymen tarne zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym takie jak zakaz poruszania się w stanie nietrzeźwości/po użyciu środków odurzających, nakaz zachowania prędkości bezpiecznej. Do tego oskarżony prowadził ów pojazd pomimo sądowego zakazu, będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne, nie mając nigdy uprawnień do kierowania samochodami. To wszystko spowodowało stwierdzenie, iż czyn oskarżonego L. G. był społecznie szkodliwe w stopniu bardzo wysokim,

Zachowanie L. G. polegające na spowodowaniu wypadku oraz jeździe w stanie nietrzeźwości należało uznać także za zawinione. W tym zakresie Sąd Rejonowy zważył, iż L. G. doskonale zdawała sobie sprawę z zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości. Kolejno brak jest żadnych danych aby podważać poczytalność oskarżonej tempore criminis. Dodatkowo usprawiedliwieniem dla oskarżonego j nie może być w zakresie decyzji o jeździe fakt, iż pozostali jego towarzysze znajdowali się w jeszcze gorszym

stanie psychofizycznym. Dodatkowo oczywistym jest, iż oskarżony nie działał w stanie wyższej konieczności lub innej anormalnej sytuacji motywacyjnego.

Przeciwnie decyzja o przejeździe bez celu w takim stanie, stanowiła jego jedynie bezpodstawną fanaberię. Stąd też w ocenie Sądu Rejonowego w odniesieniu do przypisanego L. G. czynu można postawić prawnie relewantny zarzut braku posłuchu dla normy prawnej. W związku z tym czynu te należało uznać za zawinione w rozumieniu art. 1 § 3 k.k. oraz stwierdzić brak jakichkolwiek okoliczności limitujących poziom winy oskarżonego.

W związku z przeprowadzoną wyżej argumentacją Sąd Rejonowy uznał za zasadne zmodyfikowanie opisu przyjętego w skardze oskarżycielskiej i uznaniem L. G. w punkcie I wyroku za winnego tego, że 2 września 2023 roku w B. kierując po drodze publicznej samochodem osobowym marki S. (...) nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym stężeniu alkoholu we krwi na poziomie 1,38 promila i po użyciu środków odurzających

w postaci substancji psychotropowej 3-C., oraz kierując pojazdem pomimo prawomocnie orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego, Wydział II Karny w N. z dnia (...) 2022r., sygn. (...) zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, jechał z nadmierną prędkością 105 km/h, przy administracyjnie dozwolonej prędkości 50 km/h, która to prędkość nie zapewniała możliwości panowania nad pojazdem i była nieadekwatna do warunków drogowych tj. występującej krzywizny łuku drogi i mokrej nawierzchni, czym doprowadził do zaburzenia toru ruchu i stracił na łuku drogi panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, przez co pojazd ten będąc w fazie bocznego znoszenia, początkowo wysunął się poza krawędź jezdni, a następnie został wyrzucony na torowisko, gdzie wszedł w kolizyjny kontakt z przejeżdżającym pociągiem, w wyniku czego pasażer tego pojazdu S. R. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej, złamania żebra IV po stronie lewej i złamania żebra XII po stronie prawej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk, pasażer B. M.

doznał obrażeń ciała w postaci odmy płucnowej prawostronnej, złamania żebra I, VIII i IX lewego, ostrej niewydolności oddechowej, złamania końca barkowego obojczyka lewego, złamania prawego wyrostka poprzecznego L3, które to obrażenia stanowią chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kk oraz śmieć na miejscu zdarzenia poniósł pasażer P. N., zaś pasażer J. Z. (1) zmarł po przewiezieniu do Szpitala (...) w N., przy czym P. N. i J. Z. (1) poprzez brak zapięcia pasów bezpieczeństwa swoim zachowaniem przyczynili się do zwiększenia skutków tego zdarzenia tj. czynu stanowiącego występki z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
<b>KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
L. G.	I	I	Oskarżonemu L. G. zostało przypisane przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Zgodnie z art. 11 § 3 k.k. w przypadku kumulatywnego zbiegu przepisów podstawą wymiaru kary jest przepis przewidujący surowszą

odpowiedzialność karną. Oczywistym jest tu stwierdzenie, iż takim przepisem jest art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. W świetle wysłowionej w tym przepisie normy Sąd Rejonowy w realiach niniejszej sprawy był zobowiązany do wymierzenia oskarżonemu L. G. kary pozbawienia wolności, gdzie dolną granicą tejże kary był wymiar 2 lat, natomiast górną granicą możliwą do orzeczenia kary był wymiar 12 lat pozbawienia wolności. Zarazem należało zwrócić uwagę, iż czyn ten został popełniony przed 1 października 2023 roku, co implikowało zastosowanie ustawy względniejszej dla sprawcy (z chwili czynu), gdyż wraz z tą nowelizacją prawa karnego obostrzeniu uległ stosowany w tej sprawie art. 178 § 1 k.k. Tym samym Sąd Rejonowy stosował w tej sprawie ustawę karną obowiązującą w chwili czynu. Dalej należy przypomnieć, iż według ówczesnego art. 53 k.k. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku

do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Wymierzając karę sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem. W realiach przedmiotowej sprawy przy określeniu wymiaru orzeczonej względem L. G. kary pozbawienia wolności koniecznym było zwrócenie uwagi na

niezwykle wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu występku. Po pierwsze na skutek jego naganego zachowania śmierć poniosła dwójka pokrzywdzonych. Kolejnych dwóch pokrzywdzonych doznało poważnych naruszeń narządów ciała, gdzie B. M. był realnie zagrożony pozbawieniem życia w związku z doznałą niewydolnością oddechową. Tym samym już dramatyczne skutki tego wypadku obligowały Sąd Rejonowy do znaczącego odejścia od dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Następnie konieczne było zwrócenie uwagi na charakter naruszonych przez oskarżonego norm postępowania z dobrem prawnym. Owe naruszenia mają charakter rażący i dotyczących podstawowych reguł uczestnictwa w ruchu drogowym. Po pierwsze L. G. zdecydował się prowadzić ów pojazd w stanie nietrzeźwości, co istotnie upośledziło jego zdolność do kierowania tym samochodem. Ów poziom nietrzeźwości był także znacząco wyższy od progu różnicującego wykroczenie od przestępstwa. Dalej na zdolność psychofizyczną oskarżonego do prowadzenia pojazdów miał wpływ także fakt, iż znajdował



się on co najmniej w stanie po użyciu środków odurzających. Zaznaczyć przy tym trzeba, iż owe naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym miały charakter umyślny. Podobnie oskarżony miał świadomość, iż nigdy nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdów, a także obowiązywania względem niego sądowego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Także umyślny charakter miało finalne naruszenie przez oskarżonego reguł ostrożności w ruchu drogowym polegające na rozwinięciu prędkości nie dającej mu realnych szans na pokonanie łuku poprzedzającego inkryminowany przejazd kolejowy. Owo naruszenie miało charakter drastyczny, gdyż prędkość rozwinięta przez L. G. dwukrotnie przekroczyła prędkość administracyjnie dozwoloną. Wypada tu zaznaczyć, iż prędkość bezpieczna winna być w tej sprawie jeszcze zredukowana biorąc pod uwagę panujący wówczas zmierzch i mokrą nawierzchnię jezdni, po której poruszał się oskarżony L. G.. Tym samym nie tylko same dramatyczne skutki owego wypadku obligowały Sąd do orzeczenia w tej sprawie kary surowej, realizującej funkcje retributywną

prawa karnego. Za tego rodzaju reakcją penalną przemawiały także powaga i rozmiar naruszonych przez oskarżonego reguł ostrożności w postępowaniu z dobrem prawnym. Brak było też okoliczności odnoszących się do osoby oskarżonego, które mogłyby w istotny sposób zredukować surowość wymierzonej L. G. kary zasadniczej. Tu koniecznym jest dostrzeżenie, iż L. G. pomimo stosunkowo młodego wieku jest osobą całkowicie zdemoralizowaną, od lat wchodzącą w konflikt z prawem. Przedmiotowe skazanie jest 12 wyrokiem skazującym oskarżonego. Wobec L. G. wcześniej stosowano kary zarówno wolnościowe jak i izolacyjne. Niemniej proces resocjalizacji L. G. okazał się być całkowicie nieskuteczny biorąc pod uwagę powagę popełnionego przez niego występku, którego oskarżony dopuścił się krótko po opuszczeniu murów zakładu karnego. Oskarżony był w przeszłości karany za przestępstwa przeciwko różnym dobrom prawnym. Co ważne L. G. był w przeszłości karany za przestępstwo jazdy w stanie nietrzeźwości, który to wyrok nie wywarł żadnego relewantnego wpływu na postawę oskarżonego. W

przedmiotowej sprawie  
jedyną okolicznością  
łagodzącą dla L.  
G. jest fakt, iż  
wszyscy pokrzywdzeni  
zdawali sobie sprawę  
ze stanu psychofizycznego  
w jakim oskarżony  
prowadził ów pojazd i  
mimo to akceptowali  
owe ryzyko. Dodatkowo  
należało uwzględnić, iż  
P. N. i J. Z. (1)  
poprzez brak zapięcia  
pasów bezpieczeństwa  
przyczynili się do  
zwiększenia skutków tego  
tragicznego zdarzenia  
drogowego. Jednocześnie  
należy tu zaznaczyć, iż  
to także na L. G. jako  
kierującym tym pojazdem  
ciężył obowiązek nadzoru  
nad stosowaniem przez  
przewożonych przez niego  
pasażerów tego środka  
ochrony indywidualnej. To  
wszystko skłoniło Sąd  
Rejonowy do wymierzenia  
oskarżonemu kary  
niewątpliwie bardzo  
surowej, a to kary 10  
lat pozbawienia wolności.  
Niemniej jednak rzeczona  
kara pozbawienia wolności  
jest adekwatna do stopnia  
społecznej szkodliwości  
przypisanego L. G.  
występku. W niniejszej  
sprawie brak jest również  
okoliczności redukujących  
zawinienie oskarżonego.  
Wymierzenie tak surowej  
kary pozbawienia wolności  
jest także konieczne dla  
kształtowania  
świadomości prawnej  
społeczeństwa, gdyż w  
istotnej części polskiego  
społeczeństwa wciąż

			niestety akceptowane jest nagminne przekraczanie prędkości czy jazda w stanie nietrzeźwości. Mając to wszystko na względzie Sąd Rejonowy w punkcie I uzasadnianego wyroku wymierzył oskarżonemu L. G. karę 10 lat pozbawienia wolności.
L. G.	II	I	Zgodnie z treścią art. 63 § 1 k.k. Sąd Rejonowy był zobligowany do zaliczenia na poczet kary okresu tymczasowego aresztowania w przedmiotowej sprawie.
L. G.	III	I	W związku z przypisaniem oskarżonemu L. G. występku z art. 178 a § 4 k.k. czy też występku z art. 177 § 2 k.k. w warunkach ar. 178 § 1 k.k. zaktualizowała się konieczność wyrzeczenia w przedmiocie obligatoryjnego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. W tym kontekście wypada zauważyć, iż podstawą orzeczenia dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych był art. 42 § 3 k.k. Zgodnie z tym przepisem orzeczenie tego zakazu dożywotnio jest obowiązkowe w przypadku tego rodzaju sprawcy jak L. G. z uwagi na charakterystykę przypisanego jej występku, chyba że zachodzi wyjątkowy

przypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami. W tym miejscu wypada zauważyć, iż przedmiotowe zdanie jest jedynym zdaniem w polskim kodeksie karnym, gdzie ustawodawca posiłkuje się podwójnym wskazaniem warunkowości odstąpienia od tego rodzaju reakcji karnej. Ustawodawca w tym zakresie posłużył się koniunkcją, ergo ów wyjątkowy przypadek musi wynikać ze szczególnych okoliczności. W doktrynie prawa karnego wskazuje się, iż tego rodzaju odstępstwo może być zastosowane w przypadku gdy z uwagi na szczególne cechy sprawcy orzeczenie tego zakazu jawi się jako niehumanitarne tj. naruszające art. 3 k.k. Nadto przyjmuje się, iż możliwość zastosowania tego dobrodziejstwa zaistnieje także gdy sprawca jedynie nieznacznie przekroczył próg nietrzeźwości czy też poruszał się boczną drogą w sposób nie stanowiący zagrożenia dla innych uczestników ruchu. Sąd Rejonowy wziął to wszystko pod uwagę i stwierdził, iż na gruncie tego kazusu brak jest jakichkolwiek podstaw do odstąpienia od dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę, iż

			<p>dramatyczne skutki jakie przyniósł ów wypadek, fakt kierowania przez oskarżonego samochodem w stanie nie tylko znaczącej nietrzeźwości lecz także „wspomaganej” stanem po użyciu środków odurzających. Konieczne było też uwzględnienie faktu, iż oskarżony nigdy nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, a do inkryminowanego wypadku doszło bezpośrednio w wyniku rozwinięcia przez L. G. nadmiernej prędkości ponad dwukrotnie przekraczającą wartość prędkości administracyjnie dozwolonej. Stąd też w punkcie III wyroku Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego L. G. środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.</p>
L. G.	IV	I	<p>Natomiast w świetle jednoznacznej dyspozycji art. 43a § 3 k.k. wobec przypisania oskarżonemu występku z art. 178a § 4 k.k. konieczne było orzeczenie środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 15000 złotych. W okolicznościach przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy mając na</p>

			<p>względnie całość reakcji karnej przewidzianej uzasadnianym wyrokiem stwierdził, iż brak jest potrzeby bardziej wyraźnego odejścia od ustawowego minimum tego świadczenia, którego obowiązek zapłaty i tak będzie stanowić istotną dolegliwość dla oskarżonego L. G. który nie jest przecież osobą szczególnie majątną, a w świetle orzeczenia zawartego w punkcie I wyroku przez najbliższą dekadę będzie przebywać w izolacji penitencjarnej. Zarazem odejście od dolnej granicy ustawowego zagrożenia tym środkiem karny wiąże się z drastycznymi skutkami owego zdarzenia drogowego, niedawną karalnością oskarżonego za przestępstwo podobne, dość znacznym stężeniem alkoholu w jego organizmie połączonym z istnieniem stanu po użyciu środków odurzających. Zatem w punkcie IV wyroku Sąd wymierzył oskarżonemu L. G. środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 15000 złotych.</p>
L. G.	V	I	<p>Wobec wyrażonego przez oskarżyciela publicznego wniosku o orzeczenie względem pokrzywdzonych środków</p>

kompensacyjnych w realiach niniejszego procesu koniecznym było orzeczenie względem L. G. środka kompensacyjnego w postaci obowiązku zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną popełnionym przestępstwem. W tej materii koniecznym jest zwrócenie uwagi, iż żaden z przedstawicieli pokrzywdzonych, którzy zginęli w tym wypadku nie wniosło o takie świadczenie. Przeciwnie matka J. Z. (1) wręcz oponowała takiemu rozwiązaniu. Natomiast wniosek prokuratora dotyczył tylko pokrzywdzonych, a nie osób reprezentujących ich prawa. Dalej koniecznym jest w tej sprawie zwrócenie uwagi, iż zarówno S. R. jak i B. M. w wyniku tego zdarzenia ponieśli krzywdę fizyczną, wyrażającą się w bólu i cierpieniu związanymi ze skutkami owego wypadku komunikacyjnego. Bezspornym jest również, iż to L. G. jako sprawca tego zdarzenia jest w świetle art. 415 k.c. podmiotem odpowiedzialnym za naprawę owej szkody niemajątkowej. Sąd Rejonowy określając wartość owej szkody ocenił, iż pokrzywdzeni S. R. i B. M. w znacznym stopniu przyczynili się do powstania owej szkody. Tak tylko można określić bowiem ich suwerenną



decyzje o zajęciu miejsc pasażerów w pojeździe kierowanym przez L. G., gdzie wszyscy doskonale zdawali sobie sprawę z faktu, iż jest on nietrzeźwy. Wypada tu odnieść się do niebudzących wątpliwości twierdzeń L. G. wskazujących na fakt wspólnego spożywania alkoholu. Fakt ten był potwierdzony poprzez zeznania S. R., który podał, iż alkohol ten był konsumowany również w trakcie jazdy. Zarazem w sprawie z uwagi na odmienny zakres naruszeń czynności narządów ciała pokrzywdzonym, zasadne było zróżnicowanie kwoty owego zadośćuczynienia w stosunku do poszczególnych pokrzywdzonych. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż obrażenia doznane przez B. M. były daleko większe, realnie zagrażające jego życiu i łączące się z koniecznością znacznie dłuższej hospitalizacji, o czym świadczy zgromadzona w toku śledztwa dokumentacja medyczna. To wszystko sprawiło, iż Sąd Rejonowy określił wysokość przyznanego B. M. zadośćuczynienia na poziomie 20000 złotych (w tę kwotę wliczone jest przyczynienie się pokrzywdzonego do wypadku polegające na dobrowolnej jeździe z osobą znajdującą się w stanie nietrzeźwości). Natomiast w przypadku

			<p>S. R. owe świadczenie zostało ustalone w istotnie mniejszej wysokości tj. kwocie 10000 złotych, która to kwota odpowiada jednak poważnym złamaniom doznanym przez pokrzywdzonego na skutek inkryminowanego zdarzenia. Stąd też w punkcie V uzasadnianego wyroku Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego L. G. środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz S. R. kwoty 10000 złotych, a na rzecz B. M. kwoty 20000 złotych.</p>
<p><b>Inne ROZSTRZYGNIECIA Zawarte w WYROKU</b></p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
<p><b>inne zagadnienia</b></p>			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			

<p><b>7. <i>Koszty procesu</i></b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>VI</p>	<p>Natomiast mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 627 k.p.k. a także okolicznościach sprawy związanych z umyślnym naruszeniem przez L. G. wielu rudymenarnych zasad postępowania z dobrem prawnym, Sąd Rejonowy zdecydował się częściowo obciążyć oskarżonego kosztami procesu w kwocie 1000 złotych. W pozostałej części Sąd. mając na uwadze złą sytuację materialną oskarżonego, konieczność kontynuacji przez niego leczenia – upośledzeniem w wyniku wypadku zdolności do pracy fizycznej oraz powinność odbycia długoletniej kary pozbawienia wolności, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w pozostałej części.</p>	
<p><b>Podpis</b></p>		